

PROTOKÓŁ

**XIV sesji
nadzwyczajnej**

RADY MIASTA LUBLIN

VIII KADENCJI (2018-2023)

13 lutego 2020 r.

Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji	3
Ad. 2. Podjęcie uchwał w sprawach:.....	4
Ad. 2.1. zamiaru utworzenia dodatkowej lokalizacji Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 26 im. Janusza Korczaka w Lublinie.....	4
Ad. 2. 2. zamiaru likwidacji XXV Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych w Lublinie, Szkoły Policealnej nr 12 w Lublinie oraz Centrum Kształcenia Ustawicznego nr 1 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Lublinie.....	35
Ad. 3. Zamknięcie obrad.	37

Obrady XIV sesji nadzwyczajnej Rady Miasta Lublin zwołanej na wniosek Prezydenta Miasta Lublin odbywały się w dniu 13 lutego 2020 r. (czwartek) w godz. 17⁰⁰ – 19⁴⁰ w Ratuszu.

W obradach uczestniczyło 30 radnych Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum. Nieobecny na sesji był Radny Tomasz Pitucha.

Listy obecności radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM i przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli:

Jarosław Pakuła	– przewodniczący Rady Miasta
Leszek Daniewski	– wiceprzewodniczący Rady Miasta
Stanisław Kieroński	– wiceprzewodniczący Rady Miasta
Marcin Nowak	– wiceprzewodniczący Rady Miasta

AD. 1. OTWARCIE SESJI

Zawiadomienie o zwołaniu sesji (wraz z wnioskiem Prezydenta Miasta) przekazane Radnym stanowi załącznik nr 5 do protokołu

Przewodniczący Rady Miasta Lublin Jarosław Pakuła „Otwieram XIV sesję Rady Miasta Lublin. Witam radnych Rady Miasta Lublin, witam pana prezydenta i jego zastępców, skarbnika miasta i sekretarza miasta; witam dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta Lublin i przedsiębiorstw komunalnych, przewodniczących zarządów dzielnic, przedstawicieli prasy, radia, telewizji; najgoręcej witam mieszkańców naszego miasta. Witam również panią, która zajmuje się tłumaczeniem naszych obrad na język migowy.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 26 radnych, co stanowi quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Dzisiejsza sesja została zwołana na pisemny wniosek Prezydenta Miasta Lublin, zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym. Jeszcze raz proszę o zajmowanie miejsc. Przechodzimy do punktu pierwszego.”

AD. 2. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:

AD. 2.1. ZAMIARU UTWORZENIA DODATKOWEJ LOKALIZACJI SZKOŁY PODSTAWOWEJ SPECJALNEJ NR 26 IM. JANUSZA KORCZAKA W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 605-1) stanowi załącznik nr 6 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru utworzenia dodatkowej lokalizacji Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 26 im. Janusza Korczaka w Lublinie (druk nr 605-1). Bardzo proszę, pan prezydent prosi o głos.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Mariusz Banach „Szanowni Państwo! Pozwólcie kilka zdań powiedzieć na temat tych dwóch projektów, ale nie tylko na temat tych dwóch projektów, ale całego zestawu naszych działań związanego ze zmianą w sieci lubelskich szkół. Zacznę jednak, o czym mówiłem już na Komisji Oświaty, zacznę od przeprosin. Sam nie lubię tego trybu działań poza sesją zwyczajną, tutaj mieliśmy rzeczywiście kilka problemów związanych z przygotowaniem tych uchwał, niewątpliwie najważniejszy z nich, i ten powód proszę, żeby państwo uszanowali – to jest problem społeczny. Wiecie państwo, że zmiany w sieci są zawsze projektami w oświacie najbardziej kontrowersyjnymi. I jeśli mamy te projekty przeprowadzić i jeśli one mają służyć rozwojowi lubelskiej oświaty, to trzeba je dobrze przygotować społecznie, to znaczy odbyć cały zestaw spotkań z rodzicami, radami pedagogicznymi, często słuchaczami. Taki zestaw spotkań odbył się i dlatego przygotowaliśmy dwie uchwały, które mają stanowić kolejne kroki do realizacji pewnego celu. Pozwólcie państwo, że ja dzisiaj powiem o tym celu przede wszystkim, bo chcę, żebyście państwo rozumieli, czemu to zamieszanie służy.

Proszę państwa, chcemy zrealizować trzy cele. Po pierwsze – zależy nam bardzo na tym, żeby rozszerzyć możliwość działalności Szkoły Podstawowej nr 26. Jak państwo wiecie, ta szkoła pracuje z dziećmi bardzo wyjątkowymi, bo są to dzieci najczęściej z autyzmem, są to dzieci z zespołem Downa, nazywamy tę szkołę szkołą specjalną. Ta szkoła w obecnym budynku przy ulicy Bronowickiej już się po prostu nie mieści. Niestety bardzo nam wzrasta liczba dzieci wymagających tej szczególnej edukacji. Pamiętajcie państwo, że kilka lat temu otworzyliśmy wyjątkowo piękny i nowoczesny ośrodek przy ulicy Kurantowej, to miał być pierwszy etap.

Drugim etapem będzie przygotowanie całego budynku przy ulicy Krochmalnej dla dzieci z autyzmem. Chcemy, żeby ten ośrodek przy ulicy Krochmalnej odpowiadał standardem temu ośrodkowi przy ulicy Kurantowej, więc docelowo chcemy, żeby Szkoła Podstawowa nr 26 w całości przeniosła się z ulicy Bronowickiej na ulicę Krochmalną, zostawiając oczywiście tej szkole również siedzibę przy ulicy Kurantowej. Drugi element tej układanki to jest budynek Szkoły Podstawowej nr 26 przy ulicy Bronowickiej. Chcemy, żeby tam stworzyć

jedno duże przedszkole, dlatego że w tym rejonie Lublina mamy z przedszkolami problem ogromny. Kto z państwa był w Przedszkolu nr 14 na ulicy Bronowickiej, albo w Przedszkolu nr 64 przy ulicy Droga Męczenników Majdanka, doskonale wiem, że tam warunki pracy dla tych dzieci i dla nauczycieli są bardzo złe. Chcemy, żeby na Bronowickiej powstało jedno duże przedszkole, które rzeczywiście zbierze dzieci z całego tego rejonu, powstają tam również nowe bloki.

I trzeci element tej układanki, to jest Centrum Kształcenia Ustawicznego. Proszę państwa, my mamy w Lublinie w tej chwili dwa centra kształcenia ustawicznego, na Komisji Oświaty przypomniano, że historycznie było takie centrum jedno rzeczywiście w różnych siedzibach. Wspominano siedzibę przy ulicy Kunickiego, wielu z państwa pamięta siedzibę CKU na ulicy Podwale. Proszę państwa, liczba słuchaczy w tym centrum spada, w jednym i drugim. To jest poza dyskusją. Zależy nam w związku z tym na tym, żeby w Lublinie funkcjonowało jedno Centrum Kształcenia Ustawicznego. To jest dla nas, dla miasta Lublin ten rodzaj edukacji, na którym nam zależy wyjątkowo, dlatego że jest to edukacja ludzi dorosłych. My dzisiaj ciągle słyszymy o potrzebie właśnie ciągłego kształcenia się, poszerzania kompetencji, CKU to realizuje. Chcemy w związku z tym, żeby w Lublinie zafunkcjonowała jedna placówka w budynku Centrum Kształcenia Ustawicznego nr 2 przy ulicy Pogodnej. Tamten budynek jest świetny, jeżeli chodzi o stan techniczny, ma parking i wydaje się, że byłaby to dobra siedziba do tego, żeby to CKU tam funkcjonowało. Przy całej tej operacji bardzo poważnym problemem, z którym zwracali się do mnie różni mieszkańcy naszego miasta, ale nie ukrywam, również państwo radni, jest uszanowanie dorobku CKU nr 1 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego. Zaproponowaliśmy w związku z tym radzie pedagogicznej tego CKU mieszczącego się dzisiaj przy ulicy Krochmalnej, ażeby to nowo tworzone CKU na ulicy Pogodnej nazywało się CKU imienia Eugeniusza Kwiatkowskiego. Wierzymy, że jesteśmy w stanie pomóc w promocji tej nowej, powstającej jednostki tak, żeby wszyscy ludzie dorośli w Lublinie, potrzebujący zdobywania nowych kompetencji, znaleźli je w tym powstającym Centrum. Oczywiście, proszę państwa, w trakcie spotkań z radami pedagogicznymi wyjaśniliśmy sobie wszystkie kwestie pracownicze. Wiecie państwo, że to, co zapisaliśmy w uzasadnieniu do tych uchwał, że żaden pracownik nie straci pracy, że to zrealizujemy, bo udało nam się zachować taką zasadę przy znacznie większych operacjach dotyczących zmian sieci, na przykład przy likwidacji gimnazjów, więc tutaj z całą pewnością z pracownikami i ich zatrudnieniem sobie poradzimy. Jestem przekonany, że poradzimy sobie również z zachowaniem i szacunkiem dla dorobku CKU nr 1, które na naszym rynku edukacyjnym funkcjonuje już od 80 lat, choć rzeczywiście w różnych miejscach. Jestem gotowy na udzielanie państwu wszelkich odpowiedzi, jest również oczywiście Wydział Oświaty z panią dyrektorką Ewą Dumkiewicz-Sprawką.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo, panie prezydencie. Pan radny Piotr Gawryszczak.”

Radny Piotr Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Bo tak płynnie weszliśmy już jakby w tej obrady, natomiast ja chciałbym tak, po pierw-

sze – w imieniu Klubu Prawa i Sprawiedliwości poprosić o to, żeby – bo rozumiem, że będziemy procedowali zgodnie z porządkiem – żeby po punkcie 2.1. zrobić 10-minutową przerwę dla Klubu Prawa i Sprawiedliwości, natomiast chciałbym także, panie przewodniczący, przed zamknięciem obrad, po punkcie 2.2. złożyć wniosek formalny dotyczący jakby rozszerzenia trochę dzisiejszej sesji, oczywiście przy procedurze zachowanej, jak jest przy sesjach nadzwyczajnych, także prosiłbym o to, żeby pan przewodniczący czuwał i nie zamykał sesji Rady Miasta po punkcie 2.2., tylko jeszcze wniosek formalny chciałbym wtedy złożyć, natomiast tak jak mówię, po punkcie 2.1. chciałbym poprosić 10 minut przerwy dla Klubu Prawa i Sprawiedliwości.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w dyskusji? Bardzo proszę, to pan radny Dariusz Sadowski się zgłaszał, tak?”

Radny Dariusz Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Ja chciałbym zapytać pana prezydenta, wprowadzie pan prezydent już o tym powiedział, że pracownicy obecnych placówek będą mieli gwarancję zatrudnienia, ale tak chciałbym jednak doszczegółowić. Czy to dotyczy i Centrum Kształcenia ustawicznego nr 1 i nr 2, które będą za chwilę jedną jednostką? To pierwsze pytanie. Drugie pytanie w tej samej sprawie: jaki będzie tryb skierowany do pracowników, czy oni otrzymają w pierwszej kolejności ofertę pracy w tym nowym Centrum, czy też dopuszcza pan prezydent, że na przykład w innych placówkach oświatowych? I jak zrozumiałem, i wydaje się to logiczne, również będziemy uchwałę podejmowali o przekształceniu, czy likwidacji, będzie jedno Centrum Kształcenia Ustawicznego bez numerków już wtedy, tak? To chyba wyczerpałem swoje pytania. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Piotr Gawryszczak, później pan radny Drozd i pan radny Ławniczak.”

Radny P. Gawryszczak „Proszę Państwa! Szanowni Państwo! Panie Przewodniczący! Rozumiem, że jakby dyskusja będzie dotyczyła obydwu uchwał, więc tak rozumiem, tym bardziej, że one się trochę wiążą, dotyczą jakby tego samego obszaru, różnych innych szkół. Natomiast proszę państwa, ja chciałbym państwu poddać, pod dyskusję chciałbym tutaj postawić następujący pomysł związany z centrami kształcenia ustawicznego nr 1 i 2. W tej chwili jest koncepcja taka, że likwidujemy Centrum Kształcenia Ustawicznego nr 1 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego z ulicy Krochmalnej, natomiast jakby w związku z tym, że w jednym i w drugim CKU jest około 270-280 słuchaczy, jest jakaś ilość pracowników tych szkół, i w związku z tym, że zostaną połączone te dwie jednostki w jedno CKU, już pomijam teraz, jaka tu numeracja będzie i tak dalej, bo to nie jest jakby kwestią, natomiast tak jak dowiadywałem się w rozmowie z panem prezydentem Banachem, jest takie jakby przypuszczenie, wyliczenie, że prawdopodobnie wszyscy pracownicy jednego i drugiego CKU znajdą pracę w nowym CKU. Natomiast tak sobie myślałem o tej sprawie, czasami mi się to zdarza, później głowa boli, to państwo wiecie czasami, natomiast tak, proszę państwa – jeśli

byśmy poszli tym tokiem, który został zaproponowany, to tak: mamy duże zamieszanie, ponieważ po pierwsze – likwidujemy CKU nr 1, po drugie – za chwilę będziemy musieli podejmować uchwałę o utworzeniu CKU, czyli nowego tworu, czyli cała procedura będzie przed nami, natomiast według mnie, i tutaj też wychodzi być może taka moje prostolinijne myślenie..., a nie, takie proste myślenie, tak, o sprawach. Według mnie, gdybyśmy poszli drogą następującą, i tak proszę o to, żebyście państwo krytycznie na to spojrzeli, gdybyśmy nie likwidowali CKU nr 1, które ma dużo dłuższą tradycję niż CKU nr 2, tylko zlikwidowaliśmy CKU nr 2 formalnie, zgodnie z procedurą, wystarczy tylko nanieść poprawki do projektu uchwały. I tak, i tak... czyli tak – likwidujemy CKU nr 2, za chwilę pan prezydent i służby podległe panu prezydentowi przygotowują prostą uchwałę o zamiarze przeniesienia, tak jak jest przy Szkole Specjalnej nr 26 dodatkowa lokalizacja, ale o zamiarze przeniesienia CKU nr 1 z Krochmalnej na ulicę Pogodną i wtedy, jeśli jest zapewnienie, że wszyscy pracownicy obydwu CKU mają pracę, to nieważne, czy to będzie w CKU nowym, czy w CKU nr 1 na przykład – to jakby kwestia drugorzędna, ale proszę państwa, zwróćcie uwagę państwo, co wtedy zyskujemy. Po pierwsze – pani dyrektor CKU nr 2 kończy się kadencja z 31 sierpnia. Z tego co, jakby informacja jest, pani dyrektor będzie kandydować na nową kadencję. Pan dyrektor CKU nr 1 jest w trakcie kadencji, czyli przenosząc CKU nr 1 i pozostawiając CKU nr 1 odpada nam tworzenie nowego CKU, nawet jeśli ono by miało nosić nazwę Kwiatkowskiego, to przypuszczam, że tak jak i przy innych nazwach szkół, też będziemy musieli przejść całą procedurę wysłuchania słuchaczy, jakieś tam, prawda, konkursy, różne inne rzeczy, być może, być może nie trzeba będzie, ale powiedzmy, że taką procedurę będziemy musieli przejść, będziemy musieli przejść procedurę utworzenia nowego CKU w momencie, kiedy mamy dwa. I teraz likwidacja... Oczywiście proszę nie brać tego, że jestem przeciwko CKU nr 2, ale tak praktycznie na to patrzę. Likwidacja CKU nr 2, przenosimy CKU nr 1 w to miejsce, które jest, nie tworzymy nowego CKU, nie robimy konkursu w momencie, proszę zwrócić uwagę, kiedy będzie się scalały te dwie jednostki, te dwa organizmy ludzkie będą się musiały scalić, a już teraz wiemy, że kontakty między tymi dwoma szkołami były. W związku z tym myślę, że dotychczasowa dyrekcja CKU nr 1 sprawnie przeprowadzi tę reorganizację i wtedy odpadają nam problemy, które trzeba przejść byłoby. Teraz tylko wydaje mi się... i to można zrobić, przepraszam, nie na kolanie, ale robiąc na przykład, nie wiem, półgodzinną przerwę, sprawny radca prawny przygotowuje nam taką prostą uchwałę o zamiarze przeniesienia, jeśli to jest potrzebne, CKU nr 1 do nowej lokalizacji tylko. I wtedy mamy sprawy załatwione. I wydaje mi się, że to byłoby takie najprostsze rozwiązanie tej sprawy, bez późniejszych i teraz powikłań, jeśli chodzi o poród nowego CKU. Dziękuję bardzo.” (oklaski publiczności)

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Drodzy państwo, po uzasadnieniu pana prezydenta tak gładko weszli w dyskusję, że nie został przedstawiony punkt, a przypomnę państwu, że jest to 2.1. – podjęcie uchwały w sprawie zamiaru utworzenia dodatkowej lokalizacji Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 26 im. Janusza Korczaka w Lublinie (druk nr 605-1). Zanim udzielię państwu radnym głosu, którym obiecałem – najpierw pan Drozd, potem pan Ławniczak, to jeszcze bardzo

proszę o opinię Komisji Oświaty. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Jadwiga Mach.”

Przewodnicząca Komisji Oświaty i Wychowania Jadwiga Mach „Komisja Oświaty w dniu dzisiejszym zebrała się i dość szczegółowo omawiała powyższy projekt uchwały, z udziałem również dyrekcji i pracowników oraz szkoły... dotyczącej tej szkoły i przeniesienia oraz związków zawodowych. Powyższy projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie w głosowaniu: 9 głosów „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymujący się”.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję pani przewodniczącej. Pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

Radny Zdzisław Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Chciałbym zapytać, co się stało w ciągu dwóch tygodni? Od poprzedniej sesji Rady Miasta minęło akurat dzisiaj chyba 2 tygodnie. Chciałem powiedzieć, że podjęliśmy wtedy uchwałę – czytam fragment: „Obiekt położony przy ul. Krochmalnej 29 w Lublinie, po likwidacji Szkoły Podstawowej nr 17 im. Zwycięstwa Grunwaldzkiego w Lublinie, będzie w dalszym ciągu wykorzystywany na cele oświatowe, gdyż w obiekcie tym obecnie ma siedzibę Centrum Kształcenia Ustawicznego nr 1 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego”. Minęły dwa tygodnie, myślę, że wtedy pracownicy tej szkoły się cieszyli, że będą pracować w lepszych warunkach, minęły dwa tygodnie i to uzasadnienie praktycznie już jest nieaktualne do tej uchwały z sesji, gdyż dzisiaj mamy podjąć następną uchwałę o likwidacji *de facto* kolejnej szkoły w Lublinie. Chciałem powiedzieć, że na komisji dowiedziałem się, że szkołą ma 70 lat tradycji i ma bardzo duże osiągnięcia dydaktyczne, zwycięża w różnych konkursach ogólnopolskich, no i my tę szkołę lekką ręką dzisiaj praktycznie likwidujemy, bo stworzenie... ja nie wiem, jakie są... na komisji brakowało czasu, pani przewodnicząca, szczerze mówiąc, żeby się dokładniej spytać i nie wiem, jakie kierunki kształcenia ma Centrum Kształcenia nr 1, jakie ma Centrum Kształcenia nr 2, czy one są ze sobą zbieżne, czy są bardzo różne – ja tego nie wiem. Wiem tylko, że jeżeli są zbieżne, to na pewno część nauczycieli z automatu straci pracę. Co więcej – uważam, że lokalizacja akurat tej szkoły dla Lublina jest generalnie korzystana, dlatego że w pobliżu jest dworzec PKP, gdzie część słuchaczy tej szkoły stanowią osoby dojeżdżające, jest tam obecnie dworzec PKS również południowy, ma być większy i dojazd akurat do tej szkoły dla tych słuchaczy jest bardzo dobry. My w zasadzie niby przenosimy ich na ulicę Pogodną, gdzie jest to po prostu dojazd tam znacznie trudniejszy, tam trzeba praktycznie dojść, bo autobusy po ulicy Pogodnej nie jeżdżą. I tutaj mam wątpliwości, tym bardziej, że nie wiem, co tak naprawdę jest jakby w zamyśle. Bo jeżeli dwa tygodnie temu podejmujemy uchwałę i mówimy, że ta szkoła dalej tutaj będzie Eugeniusza Kwiatkowskiego na Krochmalnej, a po dwóch tygodniach raptem podejmujemy zupełnie inną uchwałę, to po prostu mam wątpliwości co do podjęcia tej decyzji. Tym bardziej chciałem przypomnieć, że likwidujemy w Lublinie szkoły, jedną sprzedaliśmy przy Spokojnej, inną zlikwidowaliśmy tutaj na Podwalu i mogę wskazywać szereg innych szkół, jedną oddaliśmy prywatnym szkołom, jeśli chodzi o 14 przy ulicy Warszawskiej

i wtedy nie ma problemu, nic nam nie brakuje, rozdajemy po prostu mienie oświatowe innym instytucjom, albo je sprzedajemy i wtedy nikomu nic nie brakuje. Dopiero teraz, po dwóch tygodniach się okazało, że brakuje miejsca dla osób z orzeczeniami specjalnymi i wiadomo, że oni w tej chwili do tej szkoły przecież też w tym roku nie pójną. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Zbigniew Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Goście! Ja w zasadzie odniosę się do punktu 2, ponieważ będzie przerwa w obradach, więc chciałbym przed tą przerwą usłyszeć odpowiedź. To, że ta akurat likwidacja nie jest wymuszona przez żadną ustawę, ani przepisy rangi tutaj, tak jak państwo kiedyś tu robili larum, jak było połączenie gimnazjów i jakoś przeszliśmy tę reformę i tutaj się nic takiego bardzo wielkiego nie stało, to teraz już jesteśmy po tej reformie. I teraz jest pytanie podstawowe. Chodzi mi i o pracowników. Ilu pracowników jest dydaktycznych w tej szkole – konkretnie – ilu pracowników administracyjnych, bo na Komisji usłyszeliśmy tylko tyle, że ci państwo nie stracą pracy. Uczniowie, owszem, przeniosą się do innego budynku, będą kontynuować naukę, czy tam na chwilę, ale chciałbym konkretnie usłyszeć od pana prezydenta konkretne gwarancje dla tych państwa o dalszej kontynuacji zatrudnienia, bo jak przypominam, ta fuzja ma nastąpić 31 sierpnia, to jest też nieduży, niedługi okres. Także bardzo proszę o precyzyjne tutaj, precyzyjną odpowiedź co do liczby pracowników i jak to ma formalnie wyglądać dalsza kontynuacja zatrudnienia nauczycieli i pracowników administracyjnych. dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Eugeniusz Bielak.”

Radny Eugeniusz Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Uważam, że podejmowanie decyzji co dwa tygodnie jest szkodliwe. Mam wątpliwości duże. Dlaczego? Dlatego że nie wierzę, że państwo przygotujecie się z remontami, bo mówimy o likwidacji. I jeżeli dobrze usłyszałem od pana prezydenta, że planowane jest przy Bronowickiej przedszkole, to będzie znowu remont i znowu będą koszty, tak jak było w Gimnazjum nr 2 – po dwóch latach remontu zmiana była i kolejne remonty i wydatki. I państwo będziecie skarżyć, na PiS zrzucać, że zmiana ustawy jakiejś spowodowała, że brakuje środków. Uważam, że trzeba dobrze gospodarować środkami. I druga sprawa, pytanie mam bardzo konkretne. Ile osób zwolnią jeszcze – chciałbym usłyszeć to, co kolega pytał – i chciałbym wiedzieć, czy przy rejonizacji szkół na Felinie dzieci z Felina pójną do szkoły, bo moja propozycja jest taka: na pewno państwo na razie nie wybudujecie tam nic i prośba – to, co rodzice dwa lata temu z Felina, rada rodziców zgłaszała, część rady rodziców, żeby dostawić kontenery, bo mam obawę w tej chwili – około 10 bloków będzie oddanych na Felinie do maja – i gdzie te dzieci pójną. Podejrzewam, że tam będzie minimum 200 dzieci. I z rejonizacją mam duże wątpliwości, że rejonizacja w tym rejonie nie dotyczy dzieci ze szkoły Felina. Dlaczego? Dlatego że dzieci już się nie mieszczą na Felinie i są dowożone z innych gmin. Natomiast

dzieci z bloków komunalnych, te biedniejsze muszą jeździć dalej. I chciałbym, żebyście państwo powiedzieli otwarcie, gdzie te 150, czy 200 dzieci, które będą, gdzie ich umieścicie. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny Piotr Breś.”

Radny Piotr Breś „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja chciałbym dopytać też do tego punktu 2.2. – o likwidację tej szkoły, bo widzę, że kadencja pana prezydenta ta będzie się kształtować w ten sposób, że nie dość, że nie wybudował przez dwie kadencje prawie żadnej, jedną szkołę, to ta będzie skupiała się na tym, ile prezydent zlikwiduje tych szkół. I widzę, że w tym kierunku zmierzamy, że likwidujemy następną szkołę, do której uczęszcza w tym momencie 293 osoby. Proszę państwa, no to jest, jak by to powiedzieć – wiecie państwo, ile kosztuje wybudowanie nowej szkoły, a sami wszyscy podjęliśmy tę decyzję – ponad 70 mln. Likwidujemy lekką ręką następną szkołę. Na Spokojnej, tak jak pan radny Drozd powiedział, nie dość, że sprzedaliśmy tę szkołę zlikwidowaliśmy, ona się jeszcze w międzyczasie spaliła, nie wiadomo, co tam się dzieje tak naprawdę, to teraz likwidujemy drugą. Ja mam pytanie: co się stanie z tym budynkiem, to po pierwsze. Po drugie – co się stanie z nauczycielami, którzy tam rzeczywiście uczą, bo pytanie wprost, ilu nauczycieli zostanie zwolnionych z pracy, bo pamiętam, jak państwo mówiliście przy zmianie ustawy oświatowej o likwidacji gimnazjum, że ponad 1 tys. osób straci pracę – nauczycieli. Ja mam pytanie, panie prezydencie, do pana, bo to pana słowa były wtedy: ile osób po tej likwidacji gimnazjum straciło pracę, a ile straci teraz pracę, przy likwidacji tych szkół, które likwidujecie? Bo to jest takie ważne w kontekście tego, że ta ustawa była naprawdę duża, a z mojej oceny chyba nikt nie stracił, wręcz został chyba, zostali przyjęci nauczyciele do pracy i teraz pytanie, ile tutaj osób straci pracę. I pytanie o przeznaczenie tego budynku, czy my znowu to wystawimy na wolny rynek i ktoś prywatny to kupi, czy jest jakiś konkretny cel, że ten budynek będzie na coś przeznaczony. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pani przewodnicząca Jadwiga Mach.”

Radna J. Mach „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja odniosę się do dwóch problemów. Pragnę przypomnieć, że szkoła przy Warszawskiej, która była siedzibą Szkoły nr 14 rzeczywiście jest w prywatnych rękach. Nie będę oceniać, ale dodaję, przypominam, iż powodem takiej decyzji była właśnie potrzeba utworzenia nowej siedziby szkoły specjalnej, Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 26, gdyż przy ulicy Kurantowej, gdzie mieściło się przedszkole, budynek należał do osób prywatnych i decyzje, jakie były podjęte wówczas, polegały na tym, iż te szkoły, te budynki zostały zamienione, oczywiście z wyrównaniem należności po oszacowaniu wartości jednej i drugiej szkoły. Nie będę oceniać, czy było to właściwe, czy nie, niemniej jednak, oceniając i posiadając dane, chociażby nawet w tych uzasadnieniach, które dzisiaj posiadamy, jestem przekonana, iż decyzja ta była bardzo dobra, jeśli chodzi o usytuowanie w budynku dawnego przedszkola, należącego do podmiotu prywatnego, filii Szkoły nr 26, Szkoły Specjalnej, w której uczą się dzieci... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) - ...w której uczą się dzieci

w klasach I-III. Pragnę również powiedzieć, myślę, że wszyscy koledzy, koleżanki, koledzy również o tym wiedzą, że problem, liczba dzieci autystycznych rośnie, można powiedzieć kolokwialnie, w szalonym tempie i potrzeby tworzenia nowych klas, oddziałów... - (**Głos z sali** „Ale nie likwidować, budować...”) – Proszę, panie przewodniczący, ja nie przerywałam, kolego. Jeśli nie chce słuchać, może czytać, ale bardzo proszę, żeby nie przeszkadzać. Proszę państwa, więc no właśnie, to jest takie wchodzenie w wypowiedź i myśli, które zostały przerwane, niemniej jednak postaram się kontynuować.

Jeżeli chodzi o budynek przy Bronowickiej, jest to budynek, jak wszyscy wiemy, który obecnie nie jest w stanie przyjąć dzieci z orzeczeniem, by mogły w tej szkole podejmować naukę. I chcę państwu powiedzieć – niejedynym raz zwracali się również rodzice do mnie, jako do przewodniczącej Komisji Oświaty, myślę do państwa również, z problemem braku miejsc w tej szkole. I najczęściej dzieci mające orzeczenia wędrują do szkół niespecjalnych i często później są problemy wynikające z tego, że te warunki nie zawsze są dostosowane do nauki dzieci z tymi orzeczeniami. Dlatego też wyraźnie na Komisji wyjaśniono, jak i również w uzasadnieniu jest informacja potrzeby zdobycia, mówiąc kolokwialnie, nowych lokalizacji, czyli nowych pomieszczeń dla Szkoły Podstawowej nr 26. Porównując obydwa obiekty, zarówno dzisiaj, biorąc pod uwagę metry kwadratowe obiektu szkoły przy Bronowickiej i przy Krochmalnej, w przyszłości, bo taka informacja została nam przekazana, docelowo szkoła będzie się mieściła w jednym budynku po wykonaniu remontu, dostosowania, bo wszyscy wiemy, iż nauka w szkole specjalnej wymaga również szczególnych warunków. Dzisiejsze prawo mówi, że klasy liczą do 4 uczniów, a więc również jeden, czy dwóch mogą tworzyć klasę. Do tego są specjalne sale, sale tzw. wyciszeni i wiele innych spełnionych warunków do tego, by dzieci mogły uczyć się bezpiecznie. W związku z powyższym, w potrzebie i w tej sytuacji, w potrzebie poszukiwania i stworzenia możliwości każdemu dziecku do tego, by mając orzeczenie mogło kontynuować naukę w ośrodku do tego przystosowanym i w szkole, decyzja ta, moim zdaniem, jest bardzo słuszna. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan radny Piotr Choduń.”

Radny Piotr Choduń „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Prezydencie! Szanowna Rado! 99 procent pytań zadawanych na tej sali, mam wrażenie dotyczy tego, jest spowodowane tym, że państwo radni nie czytają uzasadnienia. Tam jest tak wszystko wyszczególnione, tak wszystko pięknie opisane i myślę, że tutaj czy pani dyrektor Dumkiewicz jeszcze dodatkowo pewne rzeczy na Komisji Oświaty, oczywiście nie wszyscy z państwa uczestniczą, ale mają możliwość uczestniczyć, dodatkowe tutaj, prawda, jakieś pytania, które się nasuwają, można sobie wyjaśnić. Natomiast jeszcze raz podkreślam – jakby państwo przeczytali uzasadnienie, to te pytania nie powinny w ogóle tutaj padać i myślę, że konsultacja społeczna, która się odbyła na ten temat i z radami szkoły, i rodzicami, ze słuchaczami, bo tam przede wszystkim mamy do czynienia w większości z dorosłymi osobami, myślę, że wystarczająco ten temat naprawdę był poruszany i wyczerpany, i nie dzieje się tu nic przypadkowego, albo wbrew jakiejś woli. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Piotr Breś.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie radny Choduń, ja panu odpowiem na to pytanie, które pan mówi, bo ja nie widzę w uzasadnieniu, gdzie nauczyciele znajdą pracę po likwidacji. Jeżeli pan widzi, to niech pan przeczyta. A druga rzecz – czy w uzasadnieniu jest, czy ta szkoła będzie sprzedana, czy na co pójdzie? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Nie ma. Niech pan odpowie w takim razie na te pytania, które zadajemy, bo po to jest sesja Rady Miasta, po to jest sesja Rady Miasta, żebyśmy dowiedzieli się... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna – **Przew. RM J. Pakuła** „Panie Bielak, proszę nie krzykować. Głos ma pan Piotr Breś.”) - ...na tej sesji, na co ta szkoła pójdzie. Bo jak wiemy z historii, jedna szkoła zlikwidowana została sprzedana, druga tak samo i tak dalej, dlatego my pytamy, a pan prezydent, prosimy bardzo o odpowiedź i tyle. Dziękuję.”

Radna J. Mach „Panie przewodniczący, jak mówiłam...”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Zbigniew Ławniczak...”

Radna J. Mach „...w nazwie uchwały jest...”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna Jadwiga Mach, bardzo proszę, pan Zbigniew Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Pani przewodnicząca, teraz ja poproszę o spokój. Szanowni Państwo! Koledzy! Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Radni z Klubu pana Prezydenta Krzysztofa Żuka! Ja, jako radny obdarzony mandatem zaufania przez moich wyborców, chciałem państwu przypomnieć, że zwracam się z pytaniem do pana prezydenta, nie do was. Nie potrzebuję waszego komentarza. Potrafię przeczytać uzasadnienie i to, co powiedział przed chwilą mój kolega Piotr Breś, w uzasadnieniu nie ma szczegółowego, literalnego zapisu, gdzie państwo, w jaki sposób znajdą pracę, że będą mieli zapewnioną pracę. Ja państwa też zapewniam, że na pewno do końca swojej kadencji będę pytał i będę pytał pana prezydenta. Szanowni państwo, na tej sali, tutaj są właśnie nauczyciele. Skoro nauczyciele mnie też pytają, bo wyszli właśnie, panie tutaj radny, z Komisji Oświaty i też nie wiedzą, jak będą właśnie, jaka forma zatrudnienia ich czeka, więc zapytali też mnie i ja o to pytam, ponieważ mam głos, jako radny na tej sali i oczekuję odpowiedzi – nie pani przewodniczącej, nie pana radnego Chodunia i pozostałych kolegów, tylko właśnie pana prezydenta. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. To może... (Oklaski publiczności) To może reszta pytań później, a teraz bardzo proszę pana prezydenta o udzielenie odpowiedzi na te pytania, które padły do tej pory.”

Zast. Prez. M. Banach „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Zacznę w takim razie od dwóch zdań z uzasadnienia. *Nauczyciele oraz pracownicy*

administracji Centrum Kształcenia Ustawicznego nr 1 z dniem 1 września 2020 roku znajdą zatrudnienie w Centrum Kształcenia Ustawicznego nr 2, zaś pracownicy obsługi będą mieli możliwość zatrudnienia w Centrum Kształcenia Ustawicznego nr 2, w Szkole Podstawowej Specjalnej nr 26. I drugie zdanie: Budynek oświatowy przy ulicy Krochmalnej 29 od 1 września 2020 roku zostanie przeznaczony na dodatkową lokalizację Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 26 im. Janusza Korczaka, a docelowo, po dokonaniu niezbędnych remontów i dostosowaniu do potrzeb dzieci niepełnosprawnych, na jej główną siedzibę. To à propos uzasadnienia. Ja prosiłbym państwa, bo wiecie państwo, ja źle się czuję, kiedy państwo nie doceniacie mojego wydziału, naprawdę, dlatego że my, przygotowując to uzasadnienie tak szczegółowe, robimy to z wielkiego szacunku dla państwa, żeby rzeczywiście na te wszystkie pytania państw znaleźli odpowiedź, mając też świadomość tego, jak trudne społecznie są te projekty. I dlatego naprawdę, proszę państwa, łatwiej by nam było, gdybyśmy rzeczywiście te uzasadnienia znali.

À propos... To znaczy tak: ja, po pierwsze, oczywiście we wszystkie polityczne rozmowy nie chcę się tutaj wtrącać, bo sprawa jest zbyt poważna, żeby ją tutaj kłaść polityką i oczywiście w to wszystko się wciągnąć nie dam.

Jeżeli chodzi o sprawy pracownicze szczegółowo, za chwilę oddam głos pani dyrektor.

Jeżeli chodzi o pomysł pana przewodniczącego Piotra Gawryszczaka – rzeczywiście pan Piotr Gawryszczak dzwonił do mnie w tej sprawie parę dni temu. Proszę państwa, nam się wydaje, że tej pracy przy jednym i drugim projekcie, jednym i drugim pomysle jest tyle samo. Ja natomiast nie chciałbym i szczerze mówiąc, to uciekam od wartościowania, które Centrum Kształcenia Ustawicznego jest lepsze, czy ważniejsze. Tego bym mówić nie chciał. Ja uważam, że z tych powodów, o których też pan przewodniczący Gawryszczak mówił, to mimo tego całego zamieszania wokół CKU nr 1, w CKU nr 2 zmieni się więcej. O ile więcej, to pewnie zobaczymy 1 września nowego roku szkolnego.

Pytał mnie pan przewodniczący Drozd, co się zmieniło przez dwa tygodnie. Proszę państwa, zmieniło się tyle, że zgodnie z państwa zamiarem otrzymaliśmy nowe sale w Szkole Podstawowej nr 17, której ma już od 1 września nie być. Muszę państwu powiedzieć, że średnio co tydzień przychodzą do mnie rodzice ze Szkoły Podstawowej nr 26, skarżąc się na te warunki. Proszę państwa, tam nie zapisują dzieci do świetlicy, bo się te dzieci tam nie mieszczą, a akurat w przypadku tego rodzaju szkoły świetlica pełni wyjątkowo ważną funkcję wychowawczą i opiekuńczą, często spełniając również funkcję takiej – w cudzysłowie – placówki wytchnieniowej dla tych rodziców. Dlatego my oczywiście pomysł tego całego projektu zmiany sieci mieliśmy w głowie od dawna, ale doszliśmy do wniosku, że ponieważ zwalniają nam się te sale, to może warto już w tym roku trochę chociaż tej szkole ulżyć. Jest pomysł pani dyrektor, że zmieszczą jej się te dzieci autystyczne z klas I-III właśnie w tych oddziałach i dlatego chcemy ten projekt zrealizować już teraz, a organizujemy sesję nadzwyczajną dlatego, że mamy obowiązek prawny skutecznego poinformowania rodziców na sześć miesięcy przed każdą zmianą w sieci dotyczącą danej placówki. W związku z tym organizujemy tę sesję teraz, a nie idziemy z projektami na sesję normalną. Ja nie ukrywam, proszę państwa, że w międzyczasie, bo to

też jest jakiś powód, po tym, jak zgodzili się państwo na zamiar zamknięcia Szkoły Podstawowej nr 17, już zaczęły chodzić po mieście plotki, które ja słyszę również dzisiaj w ustach radnych, to znaczy zwalnimy budynek dla developera. Proszę państwa, słyszę to, że chcemy to sprzedać i dzisiaj na sesji również to słyszymy. Mimo tego, że piszemy wyraźnie w uzasadnieniu, na co ten budynek ma być przeznaczony, plotki i tak się rozchodzą. Więc zapewniam państwa – w tej placówce będzie docelowo Szkoła Podstawowa nr 26 pracująca z dziećmi autystycznymi. Oddam teraz głos pani dyrektor w kontekście liczby pracowników zatrudnionych na pełne etaty, bo nie wiem, czy mamy też świadomość niepełnych etatów i pracowników niepedagogicznych.”

Dyrektor Wydziału Oświaty i Wychowania UM Ewa Dumkiewicz-Sprawka

„Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Centrum Kształcenia Ustawicznego nr 1 według informacji przekazanej przez pana dyrektora zatrudnia 14 nauczycieli w pełnym wymiarze czasu pracy oraz 16 pracowników niepedagogicznych również w pełnym wymiarze czasu pracy, ale również Centrum zatrudnia nauczycieli w niepełnym wymiarze czasu pracy i według informacji pana dyrektora, jest ich w zależności od ilości kursów, które są organizowane, od 7 do 9. Pracownicy ci są również zatrudnieni w innych szkołach i placówkach.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o strukturę zarówno jednego, jak i drugiego Centrum i o specjalności, o które państwo pytali, również chciałam zauważyć, że informacje znajdują się w uzasadnieniu. Zarówno w skład jednego, jak i drugiego Centrum wchodzi Szkoła Policealna oraz Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych.

Jeżeli chodzi o Centrum Kształcenia Ustawicznego nr 1, w skład tego Centrum wchodzi Szkoła Policealna nr 12, z której działalności korzysta 110 słuchaczy, z czego 53 jest słuchaczami ostatnich semestrów. Słuchacze Szkoły Policealnej kształcą się w następujących zawodach: technik administracji, technik rachunkowości – ten technik rachunkowości, to proszę państwa ostatni rok – oraz technik usług pocztowych i finansowych. To Centrum, podobnie jak i Centrum Kształcenia Ustawicznego nr 2, prowadzi kursy kwalifikacyjne i te kursy odbywają się w następujących specjalnościach: rozliczanie wynagrodzeń i danin publicznych, planowanie i prowadzenie działalności w organizacji i prowadzenie rachunkowości. Obecnie uczestniczy w nich 130 słuchaczy. Długość takiego kursu uzależniona jest od kwalifikacji, jak również obok kwalifikacji uzależniona jest w gruncie rzeczy przeważnie od kwalifikacji, i w zależności od rodzaju kwalifikacji waha się w granicach dwóch, bądź trzech semestrów.

Jeszcze państwu dopowiem, że zarówno słuchacze Szkoły Policealnej, jak i kwalifikacyjnych kursów zawodowych kształcą się w trybie zaocznym, czyli przez dwa dni – w soboty i niedziele – i zajęcia te odbywają się co dwa tygodnie. Natomiast, jeżeli chodzi o Liceum, zajęcia prowadzone są w trybie stacjonarnym. I teraz specjalności, w których kształci Szkoła Policealna, która wchodzi w skład drugiego Centrum Kształcenia Ustawicznego nr 2, są zupełnie inne. Mianowicie w Szkole Policealnej nr 13 wchodzącej w skład CKU nr 2 prowadzona jest nauka zawodu technik archiwista. Ponadto, jeżeli chodzi o kursy kwa-

lifikacyjne, odbywają się one w specjalnościach: rozliczanie wynagrodzeń i da- nin publicznych, obsługa magazynów i realizacja projektów multimedialnych. W ten sposób uzyskali państwo odpowiedź na pytanie, czy placówki te kształcą w tych samych specjalnościach, czy też w innych, więc odpowiadam, że kształcą w innych specjalnościach. To oczywiście przy tworzeniu prężnej placówki ma swoje znaczenie, ponieważ pracownicy, którzy są zatrudnieni, nauczyciele mają też kwalifikacje do kształcenia w określonych specjalnościach. I to chyba tyle. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Jako pierwszy pan Eugeniusz Bielak.”

Radny E. Bielak – poza mikrofonem „Ja dziękuję.” (część wypowiedzi nieczytelna)

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Dziękuję pani dyrektor za wyczerpującą odpowiedź. Już teraz wiemy, ilu jest nauczycieli i pracowników niepedagogicznych. A jeszcze ponawiam pytanie. Rozumiem, że ta liczba, panie prezydencie, wszyscy ci pracownicy znajdą zatrudnienie i będą kontynuować – tak rozumiem, bo tego też w uzasadnieniu nie ma. I druga moja prośba gorąca – prosiłbym o oddanie głosu też, bo prosili państwo tutaj nauczyciele, czy może ktoś z przedstawicieli państwa zabrać głos w tej kwestii. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Dariusz Sadowski.”

Radny Dariusz Sadowski „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Jak zrozumiałem słowa pana prezydenta, ten czas wyjątkowy dzisiaj, sesja nadzwyczajna też jest spowodowana tym, że pan prezydent nie chciał wnieść tej uchwały bez wcześniejszych konsultacji i uzgodnień – nazwijmy to górnolotnie – ze stroną społeczną, czyli jak rozumiem, z nauczycielami, z radą rodziców, czy w tym przypadku z przedstawicielami, bo to są osoby dorosłe i taki *consensus* – wydaje się – został osiągnięty i to dla mnie jest rzecz bardzo istotna i mogę podejmować nie tylko co dwa tygodnie, ale nawet codziennie decyzje, jeżeli to będzie w takim właśnie trybie, a więc w uzgodnieniach społecznych, przyjmowane. Dla mnie jest istotne to, żeby utrzymać, albo nawet zwiększyć poziom edukacyjny tej nowej placówki, to, żeby pracownicy znaleźli zatrudnienie i jak rozumiem, to jest gwarantowane przez pana prezydenta, bo to się dzisiaj nagrywa do protokołu. Ale nie możemy, drodzy państwo, abstrahować, po pierwsze – od faktów, po drugie – od tendencji, a fakty są takie, że w roku 2010/2011 w roku szkolnym w obu placówkach, tak żeby już nie rozdzielać tych liczb, naukę pobierało 1389 słuchaczy. W roku 2020, czyli w tym roku, to jest 552 słuchaczy, czyli mamy prawie o 2/3 zmniejszenie liczby słuchaczy i te 552, czyli zsumowana liczba słuchaczy Centrum nr 1 i Centrum nr 2, to jest dokładnie, prawie dokładnie tyle, co w Centrum nr 2 w 2009, gdzie pobierało naukę 544 słuchaczy. I przechodzę do tendencji – tendencja jest jakby jednoznaczna, że ten tryb nauki, czy to w liceum dla dorosłych, czy w szkołach policealnych, czy na kursach dla dorosłych

cieszy się coraz mniejszą popularnością, bo ten regres jest widoczny na liczbach i wydaje się, że utworzenie jednej, silnej szkoły będzie z korzyścią i dla słuchaczy i mam nadzieję dla pracowników, bo oczywiście można zamknąć oczy i powiedzieć – „nic się nie dzieje”, tylko jeżeli ta tendencja jest trwała, to za chwilę w Centrum Kształcenia Ustawicznego nr 1 będzie 200 słuchaczy, potem 150, potem 120. No, nie można abstrahować od pewnych faktów i zdarzeń, które następują w czasie. To po pierwsze, jeżeli chodzi o tendencje i fakty. Po drugie – bezspornym faktem jest, że kwestia jakby tych schorzeń autystycznych postępuje, więc my, jako samorząd, w trosce o naszych małych obywateli i ich rodziców musimy już dzisiaj się przygotowywać na to, żeby stworzyć warunki do nauki i mając świadomość tego, że trzeba przygotować również tę infrastrukturę pod jakby specyfikę nauki dzieci chociażby ze schorzeniami autystycznymi i uważam, że zrobienie takiego centrum o dobrych warunkach do nauki jest koniecznością, nawet z pewnym zapasem infrastrukturalnym, tak, żebyśmy z roku na rok nie byli zaskakiwani. Także mam nadzieję, że te zapewnienia pana prezydenta się potwierdzą o kwestii nauczycieli, ale tak jak mówię, no, nikt dzisiaj nie zapewni, że ci słuchacze, czy ten tryb nauki nie będzie wybierany coraz mniej. Wydaje się, że tendencja jest jednoznaczna.

Rzecz następna, przepraszam państwa, bo to nie jest może w temacie dzisiejszej sesji, ale nie mogę pozostawić bez komentarza tego, co powiedział pan radny Ławniczak, bo może pan radny Ławniczak nie ma doświadczenia takiego osobistego z reformą edukacji – panie radny, to chcę panu powiedzieć, że to nie jest tak, że larum grano, a teraz jest wszystko okay i wszystko w porządku. Moje dzieci miały to nieszczęście, że jeden i zaliczył siódmą klasę i ósmą, młodszy jest w siódmej klasie i proszę mi wierzyć, że to, co zostało zrobione, to zrobiono krzywdę tym dzieciom – po osiem godzin praktycznie przez cały tydzień, dzień w dzień dzieci spędzają w szkole, następnie mają dużą ilość lekcji do odrabiania i to nie dotyczy tylko moich dzieci, tylko również ich rówieśników, porezygnować z zajęć dodatkowych, ze swoich pasji, ze swoich hobby, więc proszę...”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny, proszę wrócić do tematu.”

Radny D. Sadowski „Tak, ale to się zapisało w protokole, więc nie mogę pozostawić tego bez odpowiedzi – więc proszę mi nie mówić, że z reformą edukacji jest wszystko w porządku, bo to jest wielka krzywda dla dzieciaków, która została zrobiona. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny Robert Derewenda.”

Radny Robert Derewenda „Nowa podstawa programowa nie rozlicza ilości godzin przeprowadzonych, a stara rozliczała, w związku z tym według starej podstawy programowej, poprzedniej co do godziny musiały się godziny zgadzać i nie można było iść nawet na wycieczkę z uczniami, jeżeli godzin byśmy nie rozliczyli. Nowa podstawa programowa daje takie możliwości, więc to w ogóle jest kompletnie absurdalna kwestia.

Wracając do kwestii, nie chodzi... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna)
- ...nie chodzi proszę państwa o... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) –
Proszę państwa... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – Jeżeli chodzi o...”

Przew. RM J. Pakuła „Ale szanowni państwo, głos ma w tej chwili radny Robert Derewenda. Bardzo proszę o zachowanie ciszy.”

Radny R. Derewenda „...dwa punkty, które omawiamy, nie chodzi nam chyba tylko i wyłącznie, proszę państwa, o podniesienie możliwości, nie wiem, lepszego działania tego Centrum Kształcenia, tu chodzi, proszę państwa o to, żeby zrobić miejsce dla Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 26. Rozumiem, że miasto wcześniej takiego miejsca nie przygotowało, w związku z tym teraz szuka takiego miejsca i próbuje znaleźć czym prędzej, czyli po prostu wyprowadza Centrum Kształcenia z ulicy Krochmalnej i chce połączyć te dwa centra istniejące w Lublinie. Tyle, że proszę państwa, gdyby chodziło o podniesienie jakości kształcenia w tych centrach i w ogóle o te centra, to nie omawialibyśmy tego dzisiaj, tylko wcześniej, mielibyśmy do wglądu projekt takiego centrum, argumenty za tym, że należy podnieść jakość kształcenia tego centrum, mielibyśmy prawdopodobnie przygotowany statut tego nowego centrum, a tu chodzi oczywiście w życiu o zwolnienie miejsca dla Szkoły Podstawowej Specjalnej. I o ile ja jestem za tym, żeby rzeczywiście stworzyć większe możliwości dla działania takiej szkoły podstawowej z tymi oddziałami, o tyle nie mogę się zgodzić na to, żeby odbywało się to kosztem innej placówki oświatowej. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Zarzucił mi tu pan radny Sadowski w długim swoim wywodzie, w którym tak naprawdę nie wiem, o czym mówił, ale pomijając to, że nie znam się na reformie. Pana, panie Sadowski, nie było tu, na tej sali, jak właśnie upolityczniona była tutaj sprawa reformy. Państwo doskonale wiedzieliście, państwo radni, że nie mamy wpływu na to, co ustawodawca, czyli Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wniesie nam w ustawie, więc to było upolitycznione tutaj. To nie ja tam stałem z jedną z posłanek i nie mówiłem, że to będzie katastrofa, a widać, że katastrofy nie ma...”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny, niech pan wróci do tematu...”

Radny Z. Ławniczak „Ale pani m przerywa, a panu Sadowskiemu pan nie przerywał. Ja państwu chciałem...”

Przew. RM J. Pakuła „Właśnie przerywałem, więc panu też przerywam...”

Radny Z. Ławniczak „...ja państwu chciałem powiedzieć tutaj, że 80, jak patrzę na państwa z przeciwka, to 80% państwa, może nawet trochę więcej chodziło do ośmioklasowej szkoły podstawowej, włącznie jak i ja i naprawdę uważam, że jesteście świetnie wykształceni i świetnie sobie żeście radzili, także naprawdę

nie róbmy z tego żadnego problemu, raczej zajmijmy się tutaj tą sprawą i nauczycielami. Ja już doskonale wiem, jeżeli pan prezydent mnie zapewni, że państwo znajdą pracę i to tutaj, na tej sali nie powinno być już więcej emocji, natomiast zajmijmy się sprawą i punktem obrad, a nie faktycznie polityką. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Ja chciałem tylko się odnieść do poprzedniego przedmówcy, który na podstawie danych z 2010 roku twierdził, że szkoła ma coraz mniej słuchaczy, natomiast ja na Komisji Oświaty, może inni członkowie to potwierdzą, słyszałem od pana dyrektora, że od kilku lat sytuacja, jeśli chodzi o słuchaczy, jest stabilna. Tam jest niewielka fluktuacja i sądzili, że dale się na tym samym poziomie utrzyma. Nie będę dawał przykładów, jak tutaj nam mówiono, jak chciano zlikwidować szkołę elektryczną przy ulicy Długiej, że była tylko jedna klasa, nie zlikwidowaliśmy tej szkoły, odbudowała się, jest bardzo dobrze. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń radnych. Czy faktycznie ktoś z grona pedagogicznego chciałby zabrać głos? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Proszę pana, panie dyrektorze, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, udzielę panu głosu. Sprzeciwu nie widzę, bardzo proszę, ma pan trzy minuty.”

Dyrektor Centrum Kształcenia Ustawicznego nr 1 w Lublinie Dariusz Kukielka „Dziękuję bardzo. Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Dariusz Kukielka, dyrektor CKU nr 1 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego. Szanowni państwo jeżeli chodzi o liczbę, bo tutaj padła taka informacja odnośnie stabilnej liczby słuchaczy, to mogę to potwierdzić, ponieważ dane, którymi w większości posługiwali się szanowni państwo, dotyczą jedynie szkół, czyli Liceum Ogólnokształcącego i Szkoły Policealnej, i faktycznie tam jest około 280 słuchaczy. Natomiast dodatkowo kształcimy jeszcze około 130 słuchaczy kwalifikacyjnych kursów zawodowych, więc jeżeli zsumujemy te dane, to proszę państwa, ponad 400 słuchaczy uczęszcza do CKU nr 1. Także to jest właśnie tak. Oczywiście jest w uzasadnieniu, ale chciałbym, żeby to zostało wyartykułowane, proszę państwa. Centrum nr 2 ma podobną sytuację, czyli ma słuchaczy w Liceum, w Szkole Policealnej oraz na kwalifikacyjnych kursach zawodowych.

I teraz, proszę państwa, jakie ja widzę zagrożenia, jeżeli chodzi o sprawy związane z likwidacją Centrum i przeprowadzką, że tak powiem, na ulicę Pogodną 52. Jak tutaj już padła też informacja o tym, że Centrum, CKU nr 1 właściwie było szkołą przechodnią – w cudzysłowie nazwijmy to – ponieważ miało kilka lokalizacji w swojej historii. Przez wiele, wiele lat, od 1986 bodajże roku aż do 2011 roku mieściliśmy się na ulicy Podwale 3. Od 2011 roku 9 lat, czyli proszę państwa do 2020 roku mieścimy się, do chwili obecnej mieścimy się przy ulicy Krochmalnej i tak się złożyło, że nigdy właśnie nie mieliśmy własnego budynku.

Kształcenie oczywiście z sukcesami. Ja już nie będę wspominał i wymieniał, jakie sukcesy, ale naprawdę biorąc pod uwagę kształcenie dorosłych i podobne placówki, tak jak nasza, to ja powiem szczerze, że tak obiektywnie, proszę państwa, jestem pod wielkim wrażeniem tego, co słuchacze osiągnęli, ale dzięki, proszę państwa, pracy, olbrzymiej pracy nauczycieli. Natomiast jakie tu z tego, z przeprowadzki ewentualnej, z likwidacji przede wszystkim zagrożenia by wynikały? Przeprowadzamy się troszeczkę jednak na peryferie Lubina, a więc ja już zakładając taką przeprowadzkę wiem, że liczba słuchaczy z samego powodu tylko tego spadnie. Druga sprawa, proszę państwa, dotyczy liczby sal lekcyjnych w Centrum nr 2 – no, nie jest ona imponująca i powiem szczerze, że w chwili obecnej, jeżeli ta sytuacja pod względem liczebności naszych słuchaczy szkół plus kursów kwalifikacyjnych będzie zachowana, to może być problem troszeczkę z organizacją kształcenia przy ulicy Pogodnej 52. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Ja widzę, że jeszcze zgłasza się mieszkańiec naszego miasta. Informuję pana, że udzielę panu głosu, jeśli nie usłyszę sprzeciwu. Widzę sprzeciwu, dlatego też poddam to pod głosowanie, czy mam panu udzielić głosu. Bardzo proszę o określenie tematu. – (**Głosy z sali** „W jakiej sprawie pan chce?”) – Ja rozumiem, że pan chce wziąć udział w dyskusji dotyczącej zamiaru utworzenia dodatkowej lokalizacji. – (**Głosy z sali** „Niekoniecznie...”) – Bardzo proszę o określenie tematu.”

Radny P. Gawryszczak „Nie, ale proszę państwa, nie zabraniajmy mieszkańcom się wypowiedzieć. Dzisiaj będzie krótka sesja. Jeśli w sprawie szkół, no to... - (**Głos z sali** „To niech się szkoły wypowiadają, a nie mieszkańiec...”).”

Przew. RM J. Pakuła „Ale panie przewodniczący, nie mamy o czym dyskutować. Jeżeli Rada większością wypowie się za udzieleniem głosu, to ja oczywiście tego głosu udzielę.

Głosowanie nr 1. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” udzieleniem głosu panu mieszkańcowi? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 17 głosów „za”, 11 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – udzielam panu głosu na 3 minuty.”

Mieszkaniec Andrzej Filipowicz „Panie Przewodniczący! Organie Stanowiący! Organie Wykonawczy! Szanowni Mieszkańcy! Andrzej Filipowicz, Lubelski Alarm Smogowy, Porozumienie Obrony Lublina. Ja chciałem, tak w nawiązaniu do tego co pan prezydent powiedział, w kwestii tych właśnie szkół, czyli tej developerki, która się wokół tego kręci. Szanowna Rada Miasta! Nie przeprowadzono, podobnie jak przy sprawie Kurantowej w tej sprawie, nie przeprowadzono konsultacji z Radą Dzielnicy Za Cukrownią, czyli złamano statut dzielnicy, tak jak wcześniej złamano statut Dzielnicy Czechów Południowy. Chciałbym państwu zwrócić uwagę, poza aspektami społecznymi, które są niezmiernie ważne, chciałbym szanownej Radzie Miasta zwrócić uwagę, że poprzednie działania, które miały lat temu miejsce cztery, zakończyły się sytuacją, w której

miast dopłaciło do wymiany, zamiany obiektów nieporównywalnych w klasie i w zasobności. Trzykrotnie większy obiekt został zamieniony na ten trzykrotnie mniejszy, bilans wyszedł ujemny, czyli kolejny raz z pieniędzy publicznych sfinansowano czyjś interes. Czyj? No, developer sobie założył stowarzyszenie i przejął obiekt, szanowni państwo, obiekt, który przed sprzedażą... to jest bardzo ważna informacja, bo być może państwo tej informacji nie znacie. Obiekt ten przed sprzedażą przeszedł gruntowny remont...”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę pana, rozmawiamy o Szkole Podstawowej 26, proszę wrócić do tematu.”

Mieszkaniec A. Filipowicz „Przeszedł... To jest ta sama sprawa, panie przewodniczący, przeszedł gruntowny remont, wybudowano plac zabaw, przeprowadzono modernizację, po zamianie zwolniono z bonifikaty właściciela innego obiektu...”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę pana, proszę wrócić do tematu, rozmawiamy o Szkole Podstawowej nr 26.”

Mieszkaniec A. Filipowicz „Tematem jest to, że Szkoła Podstawowa nr 26 jest bliźniaczo podobna do sprawy Lubelskiego Klubu Jeździeckiego, do Górek Czechowskich, do Lipowej i Raławickich...”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę pana, odbiorę panu głos, jeżeli nie wróci pan do tematu.”

Mieszkaniec A. Filipowicz „Panie przewodniczący, skończyłbym już, gdyby pan mi to umożliwił.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo pana proszę, żeby skończył, a jeżeli pan jeszcze chce zdanie, dwa powiedzieć, to bardzo proszę, ale na temat.”

Mieszkaniec A. Filipowicz „Kończąc, ta sytuacja będzie zdecydowanie bardziej niekorzystna, niż w przypadku wymienianej tu Szkoły nr 14, do której miasto dołożyło 574.395,19 zł, co jest odpowiednikiem remontu co najmniej trzech odcinków jezdni, na które się nie mogą doczekać mieszkańcy nie tylko dzielnicy Czechów Południowy. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję panu bardzo. Bardzo proszę, pan prezydent.”

Zast. Prez. M. Banach „Szanowni Państwo! No, wyjaśnię to, dlatego że tu bardzo łatwo jest panu rzucać te oskarżenia. Szczerze mówiąc, gdyby one były sformułowane w formie pytań, to byłoby nam łatwiej, mniej emocji. Więc ja przypominam, panie Andrzeju, bo ja myślę, że pan to wie – podejmujemy uchwałę o zamiarze, która rozpoczyna szereg wymaganych konsultacji. Wśród podmiotów, z którymi musimy się skonsultować, jest kurator oświaty i rady dzielnicy. To

trzeba znać tę kolejność, zamiast rzucać tak poważne oskarżenia. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, ja bym prosił o udzielenie głosu tutaj pani, bo z takim zamiarem głosowałem „za”, bo pani stwierdziła, że będzie zabierała głos w sprawie szkoły i moje głosowanie za udzieleniem mieszkańcowi dotyczyło tej pani i tutaj kolegów też, więc prosiłbym, proszę o udzielenie pani, bo głosowałem w zamiarze, że pani będzie zabierała głos, to po pierwsze. Po drugie – proszę o wyjaśnienie, bo te liczby, które podawałem, pochodziły wprost z uzasadnienia uchwały, pan dyrektor podał inne liczby, także bardzo proszę, panie prezydencie, o wyjaśnienie, czy... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – ...1389 słuchaczy w 2010 dotyczyło tylko Liceum i Szkoły Policealnej, czy też słuchaczy, czy te liczby dotyczą wszystkich uczęszczających do tych szkół? Bo nie chciałbym, żeby niedopowiedzenia były, a te liczby wynikały z uzasadnienia i bardzo proszę o udzielenie głosu.”

Mieszkancka „Czy już mogę?”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę pani, ale ja pani nie udzieliłem głosu jeszcze. Bardzo proszę, pani radna Małgorzata Suchanowska.”

Radna Małgorzata Suchanowska „Dziękuję, panie przewodniczący, że pan w końcu zauważył po 15 minutach, że zgłaszam się do głosu. Bulwersującym dla mnie jest fakt, że radni decydują się na głosowanie przeciw głosowi mieszkańców...”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, bardzo proszę na temat...”

Radna M. Suchanowska „Bardzo prosiłabym, panie przewodniczący, o przyjęcie wniosku formalnego i wyjaśnienia radnym, którzy głosują przeciw, nie chcą pozwolić na głos mieszkańców, żeby to uzasadniali, każdy z osobna, który głosuje przeciw, przeciw mieszkańcom.”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, ja bardzo proszę na temat.”

Radna M. Suchanowska „Przeciw mieszkańcom, tak.”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę, żeby pani mówiła na temat – rozmawiamy o Szkole Podstawowej nr 26.”

Radna M. Suchanowska „Dlatego, że ta debata... Ja złożyłam wniosek formalny – proszę o wyjaśnienie prawne...”

Przew. RM J. Pakuła „Niczego pani nie złożyła...”

Radna M. Suchanowska „...tym radnym, którzy śmia...”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, odbieram pani głos...”

Radna M. Suchanowska „...głosować przeciwko mieszkańcom...”

Przew. RM J. Pakuła „Odbieram pani głos, pani radna, pani nie mówi na temat.”

Radna M. Suchanowska „Jak nie na temat? Wniosek formalny...”

Przew. RM J. Pakuła „A teraz chciałbym udzielić głosu mieszkance...”

Radna M. Suchanowska „Jestem w temacie, ponieważ złożyłam wniosek formalny na sytuację, jaka się dzieje na sesji. Ja chcę...”

Przew. RM J. Pakuła „Chciałbym udzielić głosu...”

Radna M. Suchanowska „...wyjaśnień, dlaczego tak się dzieje...”

Przew. RM J. Pakuła „Chciałbym udzielić głosu mieszkance...”

Radna M. Suchanowska „...kiedy ja przedstawiam grono osób, mieszkańców Lublina...”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, proszę przestać wykrzykiwać...”

Radna M. Suchanowska „Ja nie mówię w swoim imieniu, oni stoją z tyłu, oni czekają na głos...”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, proszę przestać wykrzykiwać...”

Radna M. Suchanowska „...a wy ograniczacie im wypowiedź...”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, jeśli pani się nie uspokoi, zarządzę przerwę.”

Radna M. Suchanowska „Ale bardzo proszę, bardzo proszę.”

Przew. RM J. Pakuła „Może jednak pani przestanie?”

Radna M. Suchanowska „Bardzo proszę przerwę...”

Głosy z sali – nieczytelne

Przew. RM J. Pakuła „Proszę pani – mówię do mieszkanki stojącej po lewej stronie sali...”

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, bardzo nieładnie pan prowadzi debatę, pan nie daje się wypowiedzieć...”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, albo pani przestanie, albo...”

Radna M. Suchanowska „...radnym Prawa i Sprawiedliwości...”

Przew. RM J. Pakuła „Ogłaszam 15 minut przerwy na wykrzyczenie się pani radnej Małgorzaty Suchanowskiej...”

Radna M. Suchanowska „...Radni z Klubu Krzysztofa Żuka, tak, mogą mówić, co chcą...”

Przew. RM J. Pakuła „Spotykamy się o godzinie 18.37.”

Radna M. Suchanowska „...i ile chcą...”

Po przerwie:

Przew. RM J. Pakuła „Szanowni państwo, sprawdzamy listę obecności – bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. Drodzy państwo, już w tej chwili widzę, że na sali jest obecnych 24, 25 radnych, także proszę o zachowanie ciszy. Wznawiam obrady Rady Miasta Lublin po przerwie. Państwa radnych bardzo proszę o zajęcie miejsc. Bardzo proszę, wracamy na miejsca. – (**Głosy z sali** „Głosujemy...”) – Jeszcze nie głosujemy. Pani radnej chciałbym wyjaśnić, że pani wniosek nie spełniał znamion wniosku formalnego – (**Radna M. Suchanowska** „Wniosek formalny chciałam złożyć, panie przewodniczący.”) – Ale pani pozwoli mi dokończyć? Właśnie zacząłem pani tłumaczyć, że to, o co pani prosiła, nie spełnia znamion wniosku formalnego. Lista zamknięta wniosków formalnych jest w Statucie Miasta i to, o co pani prosiła, niestety nie mieści się w tym zakresie. To jest jedna rzecz. Druga rzecz jest taka – radny nie jest zobowiązany do tego, żeby wyjaśniać, dlaczego głosuje w taki, a nie inny sposób przy żadnym głosowaniu, nawet przy głosowaniu budżetu, także tym bardziej w tym przypadku. Tak. Bardzo proszę, pani radna Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Panie Przewodniczący! Składam wniosek formalny dotyczący wyjaśnień i tutaj proszę pana mecenas, żeby wyjaśnił mi, dlaczego jest tak, że w Statucie mieszkańcy mają głos, a radni im tego nie umożliwiają. Są radni, którzy powinni wyjaśnić... Nieprawdą jest, że pan przewodniczący teraz mówi, że radny głosuje, jak chce. Radny jest przedstawicielem mieszkańców i jeżeli mieszkańcy chcą zabrać głos, to powinien im to umożliwić i nie powinno być takich trudności przy zabraniu głosu dla osób z sali w temacie i nie powinno być ograniczeń czasu do trzech minut. W tym momencie mamy tylko dwa punkty sesyjne i możemy dać głos mieszkańcom, żeby się wypowiedzieli. Czyż nie jesteśmy osobami, które w ich imieniu tutaj debatują i dla ich dobra

głosujemy za uchwałami? Czyż my nie odpowiadamy za gospodarkę tego miasta i za finanse tego miasta? Czyż my nie powinniśmy słuchać mieszkańców i dla nich...”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, proszę sformułować wniosek formalny.”

Radna M. Suchanowska „Sformułowałam na początku. Proszę o opinię prawną, czy jest taka sytuacja na tej sali i w trakcie debaty Rady Miasta, która umożliwia niezabranie głosu mieszkańcom? Czy my, radni możemy ograniczać ten głos? I w jaki sposób i dlaczego on jest do tej pory tak ograniczany? Proszę, panie mecenasie, o opinię prawną dotyczącą zabrania głosu przez mieszkańców. Ja odbieram taką sytuację, jako lekceważenie, lekceważenie mieszkańców i mam głęboki żal do kolegów radnych, że w ten sposób zachowują się. Ja się po prostu za was wstydzę. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Panie mecenasie, czy ja mogę prosić o wyjaśnienie tej kwestii?”

Koordynator Biura Obsługi Prawnej Zbigniew Dubiel „Oczywiście. Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Wielokrotnie ta kwestia była już wyjaśniana na forum Rady i oczywiście dzisiaj jeszcze raz powtórzę stanowisko prawne, nie muszę dodawać, że wypowiem się w kwestiach regulacji prawnych, a nie w kwestiach oceny działań radnych, sposobu ich głosowania, bo to jest całkowicie poza kwestią formalnoprawną i oceny opinii prawnej.

§ 42 ust. 5 Statutu Miasta Lublin mówi wyraźnie: *Przewodniczący Rady może udzielić głosu osobie niebędącej radnym za zgodą Rady, z zastrzeżeniem trybu określonego w art. 28a ustawy o samorządzie gminnym* – chodzi o tzw. publiczne wysłuchanie. Dodam, że ten przepis obowiązywał od początku Statutu i przy ostatniej zmianie, która weszła w życie w dniu 24 stycznia 2019 r. był nieco zmieniony poprzez dodanie tego publicznego wysłuchania. Nadmienię – wszyscy pewnie o tym wiemy – że zmiana Statutu Miasta Lublin wymagała zgody Prezesa Rady Ministrów, a następnie podlegała oczywiście kontroli organu nadzoru. Ani Prezes Rady Ministrów, ani Wojewoda Lubelski nie zakwestionował tego przepisu, zarówno w momencie uchwalenia Statutu, jak i zmiany w ubiegłym roku. Regulacja jest wyraźna: *Przewodniczący może udzielić głosu za zgodą Rady* i wielokrotnie już to państwu wyjaśniałem, że w tym momencie, jeżeli jest sprzeciw, w jakikolwiek sposób wyrażony, to państwo głosujecie. Dodam jeszcze – mam nadzieję, że nie przeciągam – że ten przepis § 42 ust. 5 Statutu jest w regulacji § 42, co oczywiste, która dotyczy dyskusji nad danym porządkiem obrad, a więc siłą rzeczy zabieranie głosu przez osobę niebędącą radnym, bo tak Statut określa – niebędącą radnym – ma miejsce, taka możliwość może mieć miejsce przy dyskusji nad danym punktem, a nie na przykład w kwestiach formalnych, co już żeśmy wyjaśniali, zmiany porządku obrad, bo wówczas taka osoba miałaby nawet szersze uprawnienia niż radny, który może zabierać głos tylko w danym punkcie. Wielokrotnie, myślę, że już te kwestie były wyjaśniane. Ja oczywiście służę wszelkimi innymi informacjami. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję, panie mecenasie. Chciałbym udzielić pani głosu. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, otrzyma pani trzy minuty. Sprzeciwu nie widzę. Bardzo proszę, ma pani trzy minuty.”

Mieszkanca „Dobry wieczór państwu, nazywam się ----- i jestem mamą chłopca - -----, który uczęszcza w tej chwili do szkoły przy ulicy Kurantowej. Proszę państwa, jako rodzice, wielokrotnie, przez wiele lat prosiliśmy o zmianę lokalizacji budynku przy ulicy Bronowickiej, ponieważ rzeczywistość tam dzieciom jest w tej chwili za ciasno, mają za mało miejsca i jest nam bardzo, bardzo potrzebny nowy budynek. Budynek przy ulicy Kurantowej spełnia wszelkie oczekiwania i jest naprawdę przystosowany do dzieci, i godnie się one tam uczą, w godnych warunkach. I obawiamy się, że budynek przy ulicy Krochmalnej nie do końca spełni oczekiwania dzieci, to znaczy nie tyle oczekiwania, ile ich potrzeby, ponieważ poza salami lekcyjnymi, które są bardzo im potrzebne, nowe, odświeżone i powiedzmy nieduże, małe sale im są potrzebne, ale poza tym dzieciom potrzebna jest infrastruktura, proszę państwa. Nasze dzieci uczą się empirycznie, one potrzebują wyjścia do biblioteki, do apteki, do sklepu, żeby uczyły się samodzielności, żeby mogły wyjść na boisko, żeby mogły pograć w piłkę, żeby mogły pojechać na basen. Proszę państwa, proszę się pochylić nad ich problemem, że są to niejednokrotnie dzieci na wózkach inwalidzkich. Czy tam, na ulicy Krochmalnej będzie to im umożliwione, żeby one nie tylko były w warunkach laboratoryjnych w klasie? One potrzebują normalnego życia i spychanie ich trochę tak na margines miasta też nie jest do końca dobre. My, jako rodzice, wicie państwo, borykamy się z różnymi problemami na co dzień, proszę nam wierzyć. Szkoła jest dla naszych dzieci niejednokrotnie jedyną aktywnością, bo one nie pójdą z kolegami gdzieś, nie pojedą sobie do kina, nie wyjdą na pizzę, potrzebują takiego miejsca, które im te wyjścia umożliwi. A grono pedagogiczne jest tak wspaniałe – proszę mi wierzyć – jest tak wspaniałe, przygotowane i oni im te wyjścia wszystkie i aktywności umożliwiają. I bardzo proszę, żeby państwo się zastanowili może nad inną lokalizacją, albo tak przedyskutowali ten problem, żeby te dzieci miały na przykład podjazd dla busów, co jest bardzo ważne dla nas. W tej chwili tam żaden bus nie stanie, dzieci przywożone są do szkoły i odwożone busami. Także jest szereg problemów jeszcze, myślę, może nie tyle problemów, ile zagadnień, które po prostu chcielibyśmy, nad którymi chcielibyśmy, żeby państwo również się pochyliłi, bo są to naprawdę wspaniałe dzieciaki, proszę mi wierzyć i my, jako rodzice naprawdę staramy się im bardzo dużo dać, dużo poświęcić, ale musimy wspierać się państwa pomocą, bo inaczej nie damy rady, a naprawdę też chciałam powiedzieć, że szkoły prywatne nie spełniają tych oczekiwań. Tu jest wspaniała, wykwalifikowana kadra, ludzie poświęcający się dzieciom, którzy poświęcają im czas i energię, no i też potrzebne są oczywiście ta właśnie infrastruktura dla naszych dzieci. Dziękuję państwu bardzo za udzielenie głosu. Dziękuję” (oklaski publiczności)

Przew. RM J. Pakuła „Panie prezydencie, chciałby pan odpowiedzieć na głos mieszkańca naszego miasta? Bardzo proszę.”

Zast. Prez. M. Banach „Szanowni Państwo! Właśnie z powodu tych wszystkich ważnych rzeczy, o których mówiła szanowna pani, podejmujemy ten projekt. Ja przypominam, że budynek Szkoły Podstawowej nr 17 na Krochmalnej już dzisiaj jest w bardzo dobrym stanie, a po remoncie, który planujemy, będzie w stanie bardzo dobrym. Ma natomiast ten budynek już dzisiaj przygotowane bardzo dobre obiekty sportowe. Wiecie państwo, że jest tam naprawdę dobre boisko.

Jeżeli chodzi o dojazd dla busów, w tej chwili mamy pomysł taki, jeżeli się go nie uda zrealizować, to oczywiście będziemy budowali parking, ale w tej chwili wydaje się najprostszym pomysłem uczynienie ulicy jednokierunkowej, tylko teraz nie pamiętam, jak o na się nazywa – tej ulicy, z której wchodzi się do... Piekarską, uczynienie ulicy Piekarskiej jednokierunkową, tak żeby rzeczywiście połowa tej ulicy była parkingiem. Tam, obok tej szkoły jest również duży parking, jak państwo wiecie, w tej chwili tak naprawdę, ponieważ trwają prace nad ustaleniem właściciela tego parkingu i jest tak, że nauczyciele i pracownicy SP 17 nie bardzo tam mogą parkować, ponieważ wyprzedzają ich pracownicy instytucji położonej po drugiej stronie ulicy, natomiast jeżeli się okaże, że jest to nasz teren, to zagrodzimy go i będzie to parking dla szkoły. Z całą jednak pewnością uczynienie z ulicy Piekarskiej ulicy jednokierunkowej pozwoli wzdłuż tej ulicy bardzo bezpiecznie parkować również busom. No, powiedzmy sobie szczerze, że w tej chwili przy ulicy Bronowickiej też super warunków do parkowania tych busów nie ma, a mamy tam tak naprawdę parkowanie w kałużach, jeżeli deszcz pada – wszyscy państwo o tym doskonale wiecie.

Proszę państwa, jest naszą ambicją – to mówię bardzo odpowiedzialnie, bo mi na tym zależy – jest naszą ambicją, żeby budynek szkoły przy Krochmalnej naprawdę odpowiadał standardom, na które te dzieci zasługują. Jest naszą ambicją i tak będzie.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja tylko tak jeszcze *ad vocem* tutaj tego, co pani powiedziała i tych standardów. Ja taki wniosek składam do pani przewodniczącej, proszę pod rozwagę wziąć taką wycieczkę do Białej Podlaskiej, gdzie tam została wybudowana właśnie taka szkoła dla dzieci autystycznych, to jest szkoła dwudziestego, nie wiem, nawet czy pierwszego, czy nie drugiego nawet wieku i może akurat...”

Radna J. Mach „Z organizacją pozarządową, ta co jest, tak?”

Radny Z. Ławniczak „Z projektu, i tam prowadzi pani prezes Anna Chwałek. Ja też mogę umożliwić taką wizytę, nie musimy jeździć gdzieś do Szwajcarii, czy do Francji, możemy pojechać do Białej Podlaskiej i zobaczyć, w jakich kilkusobowych klasach te dzieci, ja zwiedziłem tę szkołę, miałem tę przyjemność. Także dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pani przewodnicząca Jadwiga Mach.”

Radna J. Mach „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja oczywiście w momencie, kiedy pojawił się ten projekt, również zadawałam sobie wiele pytań i rozmawiałam z panem dyrektorem Dziubą i nie tylko, i znam dokładnie szkołę nr 26 przy Bronowickiej, przy Kurantowej i zapewniam panią, że dołożę wszelkich starań, jako przewodnicząca Komisji, propozycje zapewne rozważymy również, jeśli chodzi o zwiedzenie innej szkoły poza obszarem miasta, to jest jakby temat uboczny, natomiast na Komisji nie było tej informacji, ale rozmawiając z dyrektorem Dziubą, z panem prezydentem Banachem mówiliśmy o tym i jestem przekonana, i nie wyobrażam sobie przeniesienia tam żadnej klasy, żadnej grupy dzieci bez dostosowania, remontu tego budynku do nauki dzieci niepełnosprawnych. Wszyscy zdajemy sobie sprawę i zapewniam panią, jeśli będą jakieś państwa oczekiwania, czy nawet propozycje, mając doświadczenie, jako rodzice, wiem, że jesteście zorganizowani w stowarzyszeniu, jesteśmy otwarci, zawsze takie opinie, uwagi, głosy wysłuchamy i zapewne będziemy brać pod uwagę. Także na pewno to nie stanie się bardzo szybko, bo musi być budynek dostosowany. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan przewodniczący Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Dziękuję bardzo serdecznie. Natomiast tak: ja chciałbym usłyszeć od pana prezydenta Banacha, jeśli można, jakby stanowisko pana prezydenta, tak, bo dlaczego rozmawialiśmy i jakby reagowałem na takie nagłe pojawienie się tego projektu uchwały w sprawie likwidacji tych szkół dopiero w poniedziałek? No bo ponieważ my też zostaliśmy zaskoczeni, prawda, więc jakby wcześniej nie było dyskusji o tym, tym bardziej, że tak, jak rzeczywiście koledzy czytali, no, dwa tygodnie temu była mowa, że tam będzie CKU nr 1 i te inne szkoły, więc tutaj jakby zaskoczenie było i stąd jakby natychmiast, kiedy już była taka możliwość, rozmawialiśmy, prawda, o takim pomysle, który wydaje się – ten, który przedstawiłem na samym początku – wydaje się taki najbardziej logiczny. Ja oczywiście, bo pan prezydent był łaskaw powiedzieć o tym, że my nie doceniamy pracy pana i wydziałów, którymi pan kieruje, natomiast oczywiście tak nie jest, bo my doceniamy tę pracę, tak, bo widzimy też nawet przy tym projekcie uchwały, który wydaje dosyć prosty, jest uzasadnienie na dwie strony, czy nawet kawałek jeszcze trzeciej i tak naprawdę tam jest wszystko logicznie wyjaśnione, prawda? Natomiast chciałbym właśnie dowiedzieć się, czy moglibyśmy porozmawiać, albo czy pan prezydent byłby skłonny, no nie wiem, ocenić krytycznie ten pomysł, tak, ten mój wniosek, bo jakie byłyby skutki negatywne tego pomysłu, bo o skutkach pozytywnych, no to jakby starałem się powiedzieć, być może niezbyt dokładnie.

Jeszcze chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz, jakby zapytać też pana prezydenta, bo rzeczywiście pojawiły się tutaj już wypowiedziane wprost przez panią mamę ----- te problemy, o których my też słyszeliśmy, że szkoła na Krochmalnej nie jest dostosowana. Szkoła na Pogodnej też nie jest dostosowana, gdybyśmy chcieli tam przenosić 26 szkołę, tak, więc tak naprawdę w tej chwili nie mamy takich szkół, które byłyby dostosowane, bo trzeba to zrobić, dostosować, zanim wybudujemy na przykład taką szkołę specjalnie dla, tak jak było to ze Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym z ulicy

Głuskiej kiedyś, ale to dawno, prawda? Więc chciałbym zadać kilka takich pytań, na które chciałbym usłyszeć odpowiedź, bo też pojawiały się takie głosy, że jakby tu jest drugie dno, czego nie podejrzewam, tylko tak jakby będąc takim głosem ludzi, którzy gdzieś tam wypowiadają się. Rozumiem, że tak jak pan prezydent deklarował, jeśli dojdzie do tego, że Szkoła Podstawowa nr 26 znajdzie swoje miejsce na Krochmalnej, to ta część Szkoły 26 z Bronowic zostanie tam przeniesiona. Tam, gdzie jest Szkoła Podstawowa nr 26 na Bronowickiej w tej chwili, po jakimś drobnym remoncie, albo większym remoncie od września być może zostanie utworzone nowe przedszkole... - **(Głosy z sali – nieczytelne)** – Wiem, dobrze, nie, inaczej – po drobnym remoncie zostaną przeniesione dzieci z przedszkola z ulicy Łęczyńskiej, czy Bronowickiej, tak, tej koło parku bronowickiego, wtedy zostanie przeprowadzony remont przedszkola i wtedy będziemy mieli na Bronowicach starych dwa przedszkola, ewentualnie może żłobek, czy coś, tak? I chciałbym właśnie tak usłyszeć, tak wprost żeby pan zadeklarował, panie prezydencie, że rzeczywiście po tych drobnych remontach tam będą te placówki oświatowe, pozostaną, bo taka jest potrzeba.

Jeszcze jedna rzecz, takie pytanie: czy jeśli jest taki problem także z kwestią dotyczącą CKU nr 1 i CKU nr 2, to czy moglibyśmy na przykład odłożyć tę decyzję zawartą w uchwale w punkcie dzisiaj 2.2., przenieść dzieci ze szkoły na Bronowickiej do tych sal po Szkole nr 17, które i tak muszą być chyba wyremontowane i dostosowane do potrzeb tych dzieci, i na razie pozostawić sytuację, jeśli chodzi o CKU nr 1 i CKU nr 2 w takim stanie, jak to jest, jeśli to jest możliwe techniczne i jeśli się zmieszczą te dzieci z tej nowej szkoły w tym budynku na Krochmalnej, bo wtedy, jeśli nie mamy noża na gardle, to może warto byłoby rzeczywiście przeprowadzić taką gruntowną rozmowę, społeczne konsultacje z pracownikami jednego i drugiego CKU – nr 1 i 2- i wtedy dopiero podjąć decyzję, jeśli... bo w tej chwili jest pewne takie napięcie, tak? A to napięcie nikomu nie jest potrzebne. Więc chciałbym usłyszeć odpowiedzi na te pytania, jak odnosi się pan prezydent do tego pomysłu właśnie, który jakby najprościej dokonuje tej zmiany. Bo to, że proszę państwa, bo jeszcze jest ta kwestia, o której mówił pan dyrektor CKU nr 1, że mogą się pojawić problemy przy samym przeniesieniu CKU nr 1 do CKU nr 2, jeśli chodzi o powierzchnię sal lekcyjnych, prawda, no to może być problem, o którym być może nie wiedzieliśmy, może to jakoś się rozwiąże w przyszłości. Więc chciałbym odpowiedzi na to pytanie. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan prezydent – bardzo proszę.”

Zast. Prez. M. Banach „Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, oczywiście, że po pierwsze, taką deklarację, o którą pan prosi, składam po raz kolejny, rzeczywiście chcemy przeprowadzić ten projekt. Po drugie – no, jakby na to nie patrzeć, szanowni państwo, finałem rozmowy dla CKU ma być to, że powstanie jedna prężna placówka z własnym budynkiem. Ja to chcę podkreślić, proszę państwa, dlatego że przypominam, że w całej historii CKU byłaby to, z tego co wiem, historia zupełnie nowa. CKU zawsze było u kogoś gościem. W tej chwili mieliby dla siebie placówkę. Tam, jeżeli chodzi o liczbę sal lekcyjnych, ona w tej chwili wydaje się nieco ograniczona, dlatego że w tej szkole wynajmują pomieszczenia dwa prywatne podmioty. To nowy dyrektor tej placówki CKU

imienia Eugeniusza Kwiatkowskiego zdecyduje się na to, czy te wynajmy kontynuować. Jeżeli nie, to miejsca będzie tam dużo. Natomiast ja nie ukrywam, że nam się marzy taka sytuacja, że na zjazdy sobotnio-niedzielne do CKU na Pogodnej będzie przyjeżdżało tylu uczniów i tylu słuchaczy, że pan dyrektor, czy pani dyrektor po konkursie będą wynajmowali pomieszczenia od Liceum nr 8, które znajduje się po drugiej stronie ulicy. Marzy nam się taka sytuacja, że tych słuchaczy będzie aż tylu.

Natomiast, szanowni państwo, z czym jest problem? Bo ja uważam, że ten nasz projekt związany z likwidacją tych szkół i odtworzeniem ich na Pogodnej jest równie dobry. Ja nie chcę powiedzieć, że my tutaj się przeliczamy lepszymi, bądź gorszymi projektami. Problem mamy taki, proszę państwa – już w momencie naszej poniedziałkowej rozmowy, bo ja z panem przewodniczącym już w poniedziałek rozmawiałem, że robi nam się trochę mało czasu, dlatego że my, proszę państwa, jeżeli chcemy – oczywiście, że państwo możecie zdecydować inaczej – jeżeli marzy nam się, że ta sytuacja zafunkcjonuje już od września, a nam się wydaje, że im wcześniej, tym lepiej, jeżeli zafunkcjonuje już od września, to byłoby ją łatwiej przeprowadzić. Ja nie ukrywam, proszę państwa, pan przewodniczący to wyciągał ten problem, że kadencja pani dyrektor CKU nr 2 kończy się z upływem 31 sierpnia i że tam będzie się musiał odbyć konkurs, tam będzie się musiał odbyć konkurs. Nie ukrywam również, że poważną rozmowę z gronem pedagogicznym przeprowadziliśmy w CKU nr 1. Byliśmy tam na spotkaniu rady pedagogicznej i odebraliśmy tę rozmowę jako poważną i odpowiedzialną, dlatego że, proszę państwa, my naprawdę nie chcemy nikomu zrobić krzywdy. Ja uważam, że ten pomysł naprawdę stawia przed Centrum Kształcenia Ustawicznego bardzo dobrą perspektywę na wiele lat, dlatego że, proszę państwa, dajemy im wreszcie miejsce, dajemy im miejsce z naprawdę dobrym dojazdem. Proszę państwa, mówicie państwo o komunikacji. No, tam oczywiście jeżdżą wszystkie trolejbusy, natomiast ja przypominam, że w Centrum Kształcenia Ustawicznego uczniowie jednak najczęściej przyjeżdżają do niego samochodami, a tam mamy parking, który pomieści wszystkich, samochody wszystkich słuchaczy. To są ważne informacje, proszę państwa, i takie bardzo, wydaje mi się, przyszłościowe. Ja, proszę państwa, bardzo państwa proszę o to, żebyście zagłosowali dzisiaj za tymi projektami. Ja zdaję sobie sprawę z tego, że państwo oczekujecie ode mnie dzisiaj również deklaracji, czy jeszcze bardziej od mojego szefa, które są takimi deklaracjami honorowymi, których też nie da się do końca zapisać w uzasadnieniu do uchwały. Ale proszę nam pozwolić z tych deklaracji się wywiązać, proszę nam dać tę szansę wywiązać się z tych deklaracji honorowych, które dotyczą i zatrudnienia nauczycieli, i lepszych warunków w szkole przy ulicy Krochmalnej.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wydaje mi się, że jednak warto rozważyć tutaj głos rodzica, który mówił, żeby zastanowić się nad inną lokalizacją. Ja za bardzo nie wiem, w jaki sposób... rozmawiałem z nauczycielami ze Szkoły 26, oni mówią, że tam kompletnie szkoła na Krochmalnej jest, no, niedostosowana, nie nadaje się, no, ale być może, że coś się tam robi. Na

razie to jest wszystko przed nami. I chciałem się spytać, jeśli państwo takie konsultacje prowadzili, jaki będzie koszt dostosowania szkoły przy ulicy Krochmalnej do tych dzieci niepełnosprawnych, które mają być przeniesione? Drugie: kiedy będzie remont? Pamiętajmy, że w tej chwili w tej szkole uczą się uczniowie, których przenieśliśmy z powodu remontu przenieśliśmy z ulicy Vetterów na ulicę Krochmalną, bo jest remont. Teraz oni tam chodzą do szkoły, to myślę, że nie będziemy znowu tam im dawali remontu, więc pozostaje na dostosowanie praktycznie bardzo krótki termin wakacji i na przetargi, i na inne rzeczy, i nie wiem, czy to z tym zdążymy. Obawiam się, że nie. Wydaje mi się, że byłby jeszcze czas na zastanowienie się, albo przygotowanie warunków na ulicy Krochmalnej dla tych dzieci, a później ich przeniesienie, a nie odwrotnie, jak to ma miejsce.

Jeszcze jedna uwaga – chciałbym, żeby spełniło się marzenie pana prezydenta, że to Centrum Kształcenia Ustawicznego będzie się rozwijać, ale proszę mi wierzyć na przykładzie niektórych szkół, gdzie zrobiliśmy różne zmiany, obawiam się, że to Centrum będzie, brzydko mówiąc, zanikać. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Marcin Nowak.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Marcin Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja przyznam szczerze, że szedłem na tę sesję z nadzieją, a wręcz z przeświadczeniem, że generalnie sprawy, o których dzisiaj debatujemy i które procedujemy, to są sprawy bardziej techniczne, niż dyskusyjne, że generalnie ten kompromis jest już osiągnięty, że generalnie jest akceptacja tych pomysłów, tymczasem w toku tej dyskusji – nie mówię tutaj o wymianie zdań pomiędzy radnymi, bo to oczywiste, że się różnimy – ale w toku państwa wypowiedzi słyszę, że tak do końca nie jest, że placówka na Krochmalnej, zdaniem jednej z pań, moich przedmówczyń, nie spełnia tych kryteriów i standardów. Chciałbym w związku z powyższym skierować do pana prezydenta takie pytanie, bo ja rozumiem, że generalnie w sytuacji, w której jesteśmy, jeżeli tej decyzji nie podejmiemy do końca lutego, to stajemy przed takim oto rozwiązaniem, że w dalszym ciągu przez kolejny rok państwa dzieci będą musiały uczęszczać do placówki na Bronowickiej, która, jak wiem, tych standardów i oczekiwań państwa też nie spełnia. Często jestem gościem tej placówki, jestem często tam na miejscu przy różnych uroczystościach, rozmawiam cyklicznie z panią dyrektorem, wiem, że oczekiwania od lat są te same i jest kwestią oczywistą, wręcz pewnym naturalnym ciągiem zdarzeń to, że ta placówka powinna zostać umiejscowiona docelowo w innej lokalizacji. No i właśnie, jeżeli w takiej sytuacji my tej uchwały dzisiaj nie podejmiemy, to wracamy do punktu wyjścia, przez kolejny rok zastanawiamy się nad tym, co dalej zrobić, gdzie umiejscowić tę placówkę i w jaki sposób rozwiązać państwa problem. Natomiast dla mnie też oczywistą sprawą jest to, że ta placówka na ulicy Krochmalnej nie jest dostosowana dzisiaj do państwa oczekiwań i wymogów, bo taką być nie może. Mam nadzieję, że jeśli tę uchwałę podejmiemy, sam jeszcze się zastanawiam nad głosowaniem, to ta szkoła oczywiście wymogi formalnoprawne spełni i takie jakości standardowe również tam zostaną wprowadzone.

Pani podniosła wątek jeszcze komunikacyjny. Mam nadzieję, że również ta kwestia zostanie uregulowana, ale pierwszą kluczową i podstawową kwestią,

którą poruszam i pierwszym pytaniem jest to: co, jeśli tej uchwały nie podejmiemy? Czy państwo również z tego stanu rzeczy będziecie zadowoleni i czy my faktycznie zostajemy w tym samym miejscu lokalizacyjnym i przez rok w dalszym ciągu gryziemy własny ogon i nie potrafimy tego problemu docelowo rozwiązać? Aczkolwiek dziękuję za ten głos, bo mi też w pewnym sensie uzmysłowił, że to nie jest takie zerojedynkowe, jak mi się wydawało i jednak te perturbacje i te dyskusje w tej materii funkcjonują.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny Piotr Breś.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja mam takie techniczne pytanie trochę do pana prezydenta. Może by się zastanowić, ja nie mówię, że to zrobimy już, teraz, ale może idąc za głosem rodziców i nauczycieli, i tutaj pana radnego Nowaka, może by się zastanowić, czy miasto Lublin stać jest na wybudowanie takiej szkoły, no bo uważam, że chyba stać jest na wybudowanie takiej szkoły lub znalezienie takiego miejsca, żeby tę szkołę dla tych dzieci naprawdę z prawdziwego zdarzenia zrobić, wybudować, stworzyć, bo coraz więcej jest takich dzieci i tutaj naprawdę może nie warto inwestować w budynek, który może nie spełnia warunków takich, o których państwo tu mówili, może warto, nie wiem, przeboleć ten rok – powiem kolokwialnie – i spróbować znaleźć takie miejsce dla tych dzieci może jeszcze większe, które będzie spełniać wymogi i które pozwoli na normalne funkcjonowanie, bo ta szkoła też jest, wiecie państwo, przy ruchliwej drodze. Z tego, co wiem, to dzieci autystyczne nie za bardzo lubią hałasu i tak dalej. Tam jest dużo jakichś takich mankamentów, które powinniśmy przemyśleć i wydaje mi się, że tutaj, w tej kwestii, że potrzeba jest taka, nikt z nas się nie będzie różnił, dlatego panie prezydencie, nie wiem, proszę o rozwagę i może nie warto inwestować w coś, co można by było spróbować od początku do końca przeprowadzić, zainwestować konkretnie i żeby każdy miał z tego pożytek. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Eugeniusz Bielak.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Ja jestem za tą uchwałą, za utworzeniem szkoły, ale żeby to robić w momencie, uważam, że damy radę zrobić te remonty i wszystko, tylko nie uda się prawdopodobnie do września, natomiast działania uważam, że trzeba podjąć. Dlaczego? Dlatego, że nie oszukujmy się, tu kolega dobrze mówi, wniosek bardzo dobry, ale nie stać miasta na wybudowanie nowej szkoły. Natomiast remonty trzeba zrobić, dojazd i miejsca parkingowe uważam, że to myślę, że nie będzie problemem, a że koszty będą, bo takie są decyzje. Dziękuję.” (oklaski z sali)

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Nie widzę więcej głosów w dyskusji. Bardzo proszę, panie prezydencie, jeszcze raz.”

Zast. Prez. M. Banach „Szanowni Państwo! Po pierwsze, to ja nie wiem, czy my się dokładnie rozumiemy z terminami, bo trochę się tutaj też chyba zagubiliśmy. Od tego września, proszę państwa, my chcemy jedynie, jest na to zgoda

pani dyrektor, rada rodziców, która do mnie przychodziła ze Szkoły Podstawowej nr 26, mówiła o tym pomysle w zachwycie, naprawdę, nie ukrywam tego. Prosilili mnie tylko, żebym się z tego nie wycofywał. Proszę państwa, nie zmyślałbym sobie tego, przecież siedzą tutaj rodzice, żeby przynajmniej część klas w tej chwili zabrać gdzieś, żeby tam było troszeczkę luźniej. I dlatego mamy te wolne pomieszczenia. Natomiast jeżeli rozmawiamy o remoncie, który ma kosztować 7 mln, to on może się zacząć od 1 stycznia. Ja jestem umówiony w tej chwili z dyrektorem Dziubą, że jeżeli państwo się... nie z dyrektorem Dziubą, tylko z moim szefem, już się zapominam, jestem umówiony z moim szefem, że jeżeli państwo zgodzicie się dzisiaj na ten projekt, to w tym roku przygotujemy już projekt budowlany, tak, żeby w przyszłym roku zacząć rozmawiać, w przyszłym roku kalendarzowym zacząć rozmawiać o konkretnym remoncie. My nie mamy, proszę państwa, w Lublinie placówki, którą moglibyśmy łatwo zaadaptować, dlatego że te dzieci wymagają bardzo specyficznej formy pracy. Wiedzą to wszyscy państwo, którzy byli na Kurantowej. Bo ja tak naprawdę to uważam, że my nie musimy jechać do Białej Podlaskiej, ja uważam, że nasza Kurantowa odpowiada naprawdę wszystkim standardom, to jest, proszę państwa, wyjątkowa placówka. Bardzo państwa zachęcam, żebyście ją zobaczyli. My byśmy chcieli przynajmniej tym standardom dorównać. Łatwiej jest, proszę państwa, nam szkołę, która jest dzisiaj w dobrej formie technicznej, łatwiej nam jest przebudować dla potrzeb 26., niż budować nową, to jest poza dyskusją, bo wiecie państwo, że budowa nowej takiej szkoły to jest koszt około 40 mln. I dlatego wydaje się, że ten pomysł jest słuszny.

Ja nie bardzo jestem przekonany, proszę państwa... Aha, dlaczego jeszcze ta lokalizacja – dlatego, że dzieci ze Szkoły 26 korzystają z Aqua Lublin i chcieliśmy, żeby to była placówka w miarę równo oddalona od tych obiektów. Natomiast nie bardzo skłaniam się ku stwierdzeniu, że są to peryferie miasta, no myślę, że Bronowicka, to są dużo bardziej peryferie miasta... - (**Głosy z sali – nieczytelne**) – Nie, nie, ale tutaj pani mówiła o peryferiach. Mi się wydaje, że to jest samo centrum, a będzie tam coraz ładniej na tej ulicy, wiecie państwo o tym. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Przepraszam, że kolejny raz, nie chciałby przedłużać i wcale mi na tym nie zależy. Natomiast, panie prezydencie, jakby nie odpowiedział pan na wprost zadane pytanie, bo tak: jeśli pan powie, że mój pomysł, czy pomysł ten, który wyartykułowałem na samym początku, jest do niczego i pan w ogóle nie podejmie tego tematu, to ja nie będę w tej chwili na kolanie, bo myślałem, że jakby poniedziałek, no to jeszcze kilka dni, są fachowcy, są prawnicy, można było to jakoś spróbować dogadać, tak? Natomiast, jeśli pan powie, że tak nie będzie, to ja na kolanie nie będę robił mojego wniosku, nie będę ubierał w poszczególne paragrafy, bo tu trzeba by zmienić w każdym paragrafie, zastępować numery poszczególnych liceów, CKU i tak dalej, więc to jest sporo, trzeba by też zmienić uzasadnienie, tak? Oczywiście to mógłbym zrobić i jeśli mógłbym, tak, po jakiejś przerwie mógłbym przedstawić ten wniosek formalny, tylko że nie chcę iść na udry, bo nie chodzi mi o to. W związku z tym pytanie

takie: czy pan prezydent uważa, że ten pomysł, który ułatwia późniejsze nawet tworzenie tego CKU, bo nie trzeba go tworzyć, bo będzie CKU, tylko przeniesienie, czy on jest w ogóle bez sensu, czy też możemy o tym porozmawiać jeszcze i spróbować pójść w takim kierunku? Bo tak jak mówię, nie chcę tworzyć, bo pani dyrektor tutaj przypomniała sytuację z 2005 roku, kiedy było łączenie dwóch szkół różnego rodzaju i na sesji jeden z radnych zaproponował wniosek, który odwrócił, przewrócił cały ten projekt, a wiem, że sesyjne procedowanie czasami kończy się wpadkami jakimiś i mogłoby to spowodować także i tutaj jakieś perturbacje. Natomiast, jeśli pan prezydent powie, że bez sensu, no to proszę bardzo, tak, to idźmy, głosujmy i już. Natomiast, jeśli to ma jakiś logiczny sens, to proszę się do tego odnieść.”

Przew. RM J. Pakuła „Panie prezydencie, bardzo proszę.”

Zast. Prez. M. Banach „Panie przewodniczący, ja już powiedziałem i powtórzę. Pański pomysł jest dokładnie tak samo dobry, jak mój, tylko chodzi nam o czas i o konsultacje. Ja nie twierdzę, że można to było zrobić w drugą stronę. Efekt będzie zawsze ten sam. Ja uważam, że – powtarzam jeszcze raz – pomysł jest równie dobry. Jakie są różnice? No, różnice są takie, już mówiąc zupełnie wprost, z ogłoszeniem konkursu na dyrektora. Bo rozumiem, że CKU nr 1 przechodzi wtedy ze swoim dyrektorem, a CKU nr 2 nie ma. Rozumiem to. Natomiast, szanowni państwo, to też proszę rozważyć, bo ja uważam, że dla obu placówek lepsze będzie to, jeśli my ten konkurs, oczywiście po uzyskaniu tych wszystkich konsultacji i tak dalej, bo przecież my dzisiaj jeszcze nic nie postanawiamy, my rozpoczynamy dopiero cały zestaw konsultacji, łatwiej nam będzie, dla wszystkich stron, kiedy my ten konkurs jednak w tym roku ogłosimy i damy nowemu dyrektorowi pięcioletnią kadencję na to, żeby spokojnie mógł zorganizować szkołę. Moje zdanie jest takie i bardzo państwa proszę o przegłosowanie tego projektu przedłożonego przez nas, chociaż powtarzam jeszcze raz – można to było zrobić w drugą stronę, tylko że, no wicie państwo, tak jak mówiłem, to wszystko wymaga bardzo dużych jeszcze konsultacji społecznych, musielibyśmy jeszcze to przełożyć o kolejny tydzień, boję się, że byśmy się nie wyrobili z powiadomieniem uczniów, więc wolałbym dzisiaj tego nie robić. Natomiast jest oczywiście również problem prawny, na który tutaj mecenas zwracają uwagę – no, ja uważam, że ten projekt po tych zmianach, o których rozmawiamy, byłby jednak zupełnie nowym projektem uchwały, innym niż ten, który znajduje się w porządku obrad. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o to, żeby państwo zagłosowali „za”.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Już ostatnia uwaga, przepraszam, już więcej, pięć minut nie, więcej już nie będę zabierał głosu, poza punktem przed trzecim, przed zamknięciem. Panie prezydencie, jednak tak: trudno nazwać konsultacjami spotkania z kadrą jednej ze szkół w poniedziałek, gdzie tak naprawdę pracownicy dowiedzieli się tak samo późno, jak i my, że właśnie przestaną istnieć, jako szkoła, z dniem 31 sierpnia. Więc trudno to nazwać konsultacjami. Bo równie dobrze można było zrobić spotkania w jednej, w drugiej szkole, więc to nie są konsultacje,

według mnie, bo konsultacje są wtedy, kiedy jest jakaś alternatywa, coś do wyboru, a tutaj nie, tutaj było postawione, proszę bardzo, padło na tę szkołę i ja też abstrahuję od tego, że to akurat... tylko że panie prezydencie, proszę zwrócić uwagę, że ten rok 2020/2021 od września dla CKU nr 2, bo w takiej konsekwencji, do takiej konsekwencji doprowadzimy, jeśli podejmiemy tę uchwałę, będzie trudny, nawet jeśli w międzyczasie, ale chyba już nie będzie na to czasu, zmienimy nazwę na CKU, bo to będzie trudny problem, ze względu na to, że dyrektor nowy w wyniku konkursu pojawi się 1 września, a tutaj mamy... nie może się pojawić za tydzień, ponieważ kadencja pani dyrektor trwa do 31 sierpnia, więc nawet, jeśli ogłosimy konkurs na dyrektora nowego tego tworu, to i tak on będzie mógł wejść do szkoły formalnie od 1 września, a tu trzeba przygotować rok szkolny dla podwójnej liczby, no, może troszkę mniejszej słuchaczy i dla podwójnej, może trochę mniejszej liczby nauczycieli. Więc z takiego punktu widzenia także bezpieczniejszy byłoby nam, gdybyśmy poszli tym tokiem rozumowania i taką drogą, o której mówiłem. Ale tak, jak mówię, nie chcę stawiać wszystkiego na ostrzu noża i bić się tutaj do krwi ostatniej, bo wiemy, jak to wygląda. Pan prezydent apeluje, żeby przegłosować w takim kształcie, no to tak będzie, tak? Więc tutaj tego nie zmienimy, bo matematyka jest stałą na szczęście.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani dyrektor Dumkiewicz-Sprawka, pan prezydent prosił, żeby pani udzielić głosu.”

Dyr. Wydz. OW E. Dumkiewicz-Sprawka „Jeszcze o jednej kwestii państwu powiem, bo tak – winna jestem odpowiedzi do pana radnego Sadowskiego, który pytał o tę liczbę słuchaczy. Ta liczba słuchaczy jest prawidłowo podana w uzasadnieniu i w uzasadnieniu jest osobno liczba tych, którzy są słuchaczami kursów kwalifikacyjnych. Te kursy, proszę państwa, to nie jest tak, że my je w arkuszu zatwierdzamy, my te kursy zatwierdzamy semestralnie. Pan dyrektor, kiedy zbierze grupę 25 osób, informuje nas i wtedy zatwierdzamy, czyli one ruszają w innym czasie. Teraz dla tego CKU nr 1 zatwierdziliśmy kursy, trzy kursy. Idea tych kursów była taka, że zajęcia odbywają się w dni powszednie, ale ponieważ nie było chętnych, więc odbywają się w soboty, w niedziele. Czym innym jest kurs, czym innym jest szkoła.

I druga kwestia – proszę państwa, o jednej rzeczy powiem tylko, bo być może że państwo nie wiedzą. Nabór do szkół ponadpodstawowych, takich jak licea i technika, odbywa się w miesiącu lipcu najczęściej, nabór uzupełniający dopiero odbywa się w sierpniu, czyli ten, gdzie dodatkowo przyjmujemy ucznia. My mamy do czynienia – proszę, żebyście państwo pamiętali – ze szkołami dla dorosłych, więc tak naprawdę bez względu na strukturę tych szkół, państwo dyrektorzy wiedzą, ilu będzie nowych słuchaczy w miesiącu sierpniu, mało tego – niekiedy dopiero na początku września. Co przez to chcę powiedzieć? Nie odważyliśmy się nigdy dokonać cięć w arkuszu organizacyjnym ani jednego Centrum, ani drugiego, wtedy kiedy ten arkusz jest sporządzany w miesiącu kwietniu i kiedy my zupełnie nie wiemy, ilu nowych słuchaczy będzie od nowego roku szkolnego. Poprzez to chcę państwu powiedzieć, że możliwe jest zaplanowanie organizacji nowego roku dla tej jednej placówki, która od 1 września będzie łą-

czyła ze sobą szkoły dla dorosłych i kursy, przy współpracy obecnej pani wicedyrektor Centrum Kształcenia Ustawicznego nr 2 i pana dyrektora Kukielki. My już za sobą mamy kilkanaście takich organizacji, które były tak zaplanowane. Tak to jest z punktu widzenia prawnego i chciałam, żebyście państwo wiedzieli, że jest to możliwe. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Widzę, że możemy przejść do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 2. Szanowni państwo, kto z państwa jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki do góry. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, informuję, że głosowało 30 radnych – 27 głosów „za”, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 526/XIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 7 do protokołu

AD. 2. 2. ZAMIARU LIKWIDACJI XXV LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO DLA DOROSŁYCH W LUBLINIE, SZKOŁY POLICEALNEJ NR 12 W LUBLINIE ORAZ CENTRUM KSZTAŁCENIA USTAWICZNEGO NR 1 IM. EUGENIUSZA KWIATKOWSKIEGO W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 606-1) stanowi załącznik nr 8 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do drugiego punktu. Czy ja mogę przyjąć, że konsultacje w Klubie już się odbyły podczas przerwy, tak?”

Radny P. Gawryszczak „Tak, panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Przechodzimy do drugiego punktu – jest to podjęcie uchwały w sprawie zamiaru likwidacji XXV Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych w Lublinie, Szkoły Policealnej nr 12 w Lublinie oraz Centrum Kształcenia Ustawicznego nr 1 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Lublinie (druk nr 606-1). Czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji, czy dyskusję wyczerpaliśmy? Nie widzę głosów. Bardzo proszę w takim razie o określenie tematu.

Głosowanie nr 3. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 20 głosów „za”, 8 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się” – informuję, że podjęliśmy również i tę uchwałę.”

Uchwała nr 527/XIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 9 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „O głos prosił pan przewodniczący Piotr Gawryszczak, tak?”

Radny P. Gawryszczak „Tak. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Zwracam się do pana prezydenta, który jest dysponentem programu dzisiejszej nadzwyczajnej sesji Rady Miasta o to, aby zgodził się rozszerzyć porządek obrad o wysłuchanie publiczne w sprawie Górek Czechowskich, Krakowskiego Przedmieścia, Lipowej oraz Lubelskiego Klubu Jeździeckiego, Aleje Raławickie i Lipowa, ze względu na to, że pojawiły się ostatnio różne działania, różne nastąpiły sytuacje, które powodują, że mieszkańcy oraz przedstawiciele różnego rodzaju organizacji ekologicznych, społecznych, stowarzyszenia prowadzącego LKJ chcieliby państwu radnym i władzom miasta, panu prezydentowi przedstawić swoje obawy o los zieleni i powietrza w Lublinie, o los Lubelskiego Klubu Jeździeckiego, o los Górek Czechowskich i temu podobne tematy. Więc apeluję do pana prezydenta o to, żeby zgodził się na publiczne wysłuchanie w tym momencie opinii mieszkańców, przedstawicieli różnego rodzaju stowarzyszeń, organizacji, jak powiedziałem, ekologicznych, społecznych i tym podobnych. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Właściwie miałem zgłosić ten wniosek przed sesją, ale nie ma dzisiaj w porządku „Wolne wnioski, oświadczenia”, przed zamknięciem chciałbym prosić państwa, z racji tego, że zmarł wybitny lublinianin, kompozytor, muzyk, ambasador naszego miasta Romuald Lipko, wczoraj odbył się pogrzeb, abyście państwo uczcili minutą ciszy naszego obywatela miasta.”

Nastąpiło uczczenie minutą ciszy zmarłego Romualda Lipko

Radny Z. Ławniczak „Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Panie prezydencie, bardzo proszę o zabranie głosu.”

Zast. Prez. M. Banach „Szanowni Państwo! Przy całym szacunku dla tego wniosku, dla państwa radnych, dla naszych mieszkańców, jak państwo widzicie, nie jesteśmy dzisiaj przygotowani do takiej dyskusji, ponieważ sesja Rady Miasta była zaplanowana jako sesja oświatowa. Z urzędników, którzy mogliby z państwem dyskutować, jestem ja, pani dyrektor Dumkiewicz i pan sekretarz. Nie wiem, czy państwo uzyskaliby te odpowiedzi od nas, w związku z tym nie zgadzam się na tenże wniosek.”

Głosy z sali „Mieszkańcy proszą o wysłuchanie, panie prezydencie.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Piotr Gawryszczak.”
– (Głosy z sali – nieczytelne)

Radny P. Gawryszczak „Panie... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – „Bardzo proszę o zachowanie spokoju, pan przewodniczący Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Niestety, spodziewałem się, że tak będzie, że tak powiem, potraktowany mój wniosek, bo rozumiem, taka jest wola, natomiast w takim razie apeluję do pana przewodniczącego Rady Miasta Lublin o to, żeby na najbliższej sesji, 27 lutego roku, aby w porządku obrad znalazł się punkt pt. „Wysłuchanie w tych sprawach przedstawicieli organizacji społecznych i ekologicznych” i żeby to umieścić w porządku obrad w miarę na początku tej sesji, żeby mieszkańcy nie musieli czekać do późnych godzin nocnych. Dziękuję.” (oklaski)

Głos z sali – wypowiedź nieczytelna

Przew. RM J. Pakuła „Panie przewodniczący, ja nie chciałbym po sesji zgadywać, w jaki sposób ten wniosek powinien być sformułowany, także ja pana bardzo proszę o formę pisemną.” – (**Głos z sali** „Panie przewodniczący, panie prezydencie...”) - Nie udzieliłem panu głosu. Szanowni państwo...”

Rady E. Bielak „Panie przewodniczący, są działania bezprawne i mieszkańcy mają prawo usłyszeć, zabrać głos... To są bezprawne działania czynione, wycinanie drzew, czego zabrania ochrona środowiska...” – (**Wiele głosów z sali** – nieczytelne)

AD. 3. ZAMKNIĘCIE OBRAD.

Przew. RM J. Pakuła „Wobec wyczerpania porządku obrad, zamykam XIV sesję Rady Miasta Lublin. Serdecznie dziękuję za udział w niej wszystkim państwu radnym, prezydentowi miasta, jego zastępcom oraz wszystkim szanownym gościom.”

Protokołowała:

/-/ Katarzyna Bisak

**Przewodniczący
Rady Miasta Lublin**

/-/ Jarosław Pakuła